A. Śliwa wśród kandydatów na dyrektora MOSiR strona 8

Komu wójt gm. Końskowola umorzył podatek? strona 21

Powstaniec: W Warszawie uniknąłem kuli strona 16

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

6 - 12 sierpnia 2019 r. ▪ nr 32 (321) ▪ Cena 2,90 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ▪ JANOWIEC ▪ KAZIMIERZ DOLNY ▪ KOŃSKOWOLA ▪ KURÓW ▪ MARKUSZÓW ▪ NAŁĘCZÓW ▪ WĄWOLNICA ▪ ŻYRZYN

Władza postarza

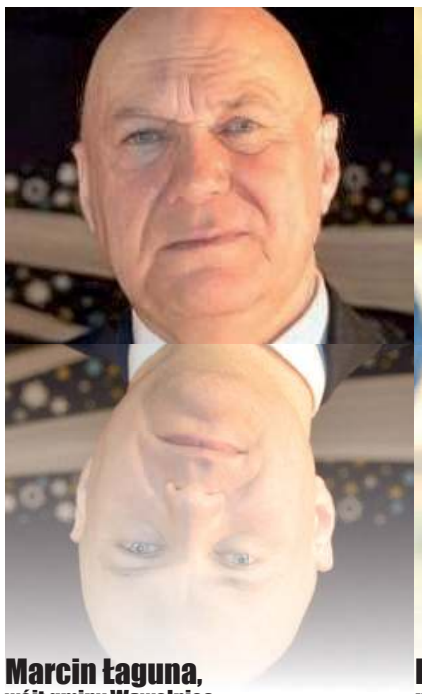

Marcin Łaguna, wójt gminy Wąwolnica

Paweł Maj, prezydent Puław

Danuta Smaga, Starosta Puławski

Krzysztof Brzeziński, wójt gminy Puławy

- Praca w samorządzie jest stresująca. Pojawiają się problemy zdrowotne - mówi Marcin Łaguna, wójt gminy Wąwolnica. Dzięki popularnej aplikacji możemy zobaczyć, jak nasi włodarze mogą wyglądać za kilka lat.

Przeczytaj komentarze na: pulawy.24wspolnota.pl 4-5

Puławy: Graficiarze w rękach policji. Wpadli w zasadzkę s. 12

Budżet Obywatelski: Urzędnicy czekają na pomysły mieszkańców s. 3

Bochotnica: W miejscu wypadków staną barierki s. 9

Karmanowice: Strażakom stuknęła setka s. 19

Nałęczów: Czy będzie gminna komunikacja do Lublina? s. 20

Kurów: Na degustacji w „Złotym Kurze" s. 23

66 mln zł przeszło koło nosa

s. 12

Kompleks SPA w Celejowie nie spełnił wymogów

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości nie przyznała dofinansowania do budowy Term w Celejowie. - To nie koniec naszej walki o dotację - zapewnia Sebastian Bochyński ze spółki Termy Celejów.

Żyrzyn: Kto wyrzucił górę śmieci?

s. 7

Plastikowe worki, wiadra i gruz budowlany wysypano w lesie pomiędzy Żyrzynem a Wolą Osińską

O G Ł O S Z E N I E

Kupię lokal w Puławach

Z przeznaczeniem na biuro, najlepiej w centrum lub w bliskiej okolicy.

tel. 604 877 093

R E K L A M A

AUTO KASACJA

- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE

Auto - kasacja 607 987 777
Sprzedaż części 605 995 355
Hurtowy skup złomu 600 424 588

KASACJA POJAZDÓW

Tel. 500 813 500, 660 802 913

ISSN 2300-438X INDEKS 297984

eprasa.pl 9e8c429964

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fierldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wpolnota.pl
Mateusz Połynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Aneta Gawryjołek,
specjalista ds. reklamy
tel.: 500 402 567,
gawryjolek@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

KURÓW
• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

PUŁAWY
• Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Nila 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO) w godz. 9.00 - 14.00

Bezpłatne ogłoszenia (przedmiot do wartości 1000 zł) należy składać tylko na kuponie dostępnym na str. R3, dostarczonym do wyznaczonych punktów lub siedziby redakcji.

AUTOPROMOCJA

ZNAJDŹ NAS NA facebook

W
NASZ PORTAL
pulawy.24wspolnota.pl

Jak zmieniły się Puławy i ich mieszkańcy

Kiedy budowały się Puławy

Tym razem w naszym cyklu wracamy do centrum Puław. Nowo powstałe osiedle najprawdopodobniej przy ul. Polnej na starej fotografii odnalazł u siebie i udostępnił pan Michał Mendel z Puław.

Marta Pietroń

Autor uwiecznił na zdjęciu najprawdopodobniej osiedle przy ul. Polnej w Puławach

Odkurz archiwum!

Masz zdjęcia wykonane w Puławach lub na terenie powiatu puławskiego 10, 20, 30, 40 czy 50 lat temu? Pochwal się nimi. Jak to zrobić? Wystarczy przyjść z fotografią/fotografiami do naszej redakcji przy ul. gen. Fieldorfa-Nila 18/9 w Puławach, albo przesłać je z krótkim opisem (kto i co jest na zdjęciu oraz kiedy zostało zrobione) na adres pulawy@24wspolnota.pl. Dostarczone do nas zdjęcia zostaną opublikowane na łamach Wspólnoty. W zamian przygotowaliśmy dla naszych czytelników drobne upominki.

CZYTELNICY KOMENTUJĄ pulawy.24wspolnota.pl facebook

Facebook Puławy TuKlikam

„Komornik zlicytował moje mieszkanie"

Barbara Niżnik
CYT„""Tym razem do licytacji przystąpiła jedna osoba, która kupiła mieszkanie niepełnosprawnego puławianina za 69,5 tys. zł.""Ten ktoś wiedział,że kupuje mieszkanie z inwalida.Ale liczyła się niewielka kasa ,a może liczył na zarobek potem na tym mieszkanie. Sprzedanie za podwójna cenę.Niech teraz utrzymuje niepełnosprawnego do końca życia.

Agnieszka Woźny
Czy na tym etapie można pomóc temu Panu, w tej trudnej sytuacji?

Marta Bajew
Przykre to bardzo. Ale czy czasem nie jest tak, ze jesli ktos kupil mieszkanie na licytacji komorniczej to kupił go mimo wszystko z wlascicielem mieszkania?? Czyli bedzie mu musial zapewnic jakies lokum?? Byc moze sie myle

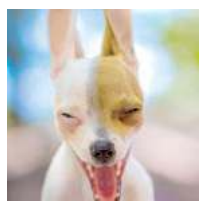

Barbara Niżnik Niestety są tacy którzy kupują„za grosze"mieszkania na licytacjach żeby potem je np. wynająć. Trzeba tylko pamiętać że na cudzej krzywdzie się nie wzbogaci . Karma wraca .

Facebook Wspólnota Puławska

„Władze MZK: Pijany kierowca? To nie u nas"

Facebook Wspólnota Puławska

Paweł Paweł
Powinna odpowiedzieć za tego typu oszczerstwa

www.24wspolnota.pl

Janek
No właśnie, chyba pracodawca nie może sprawdzać alkomatem pracownika. Chyba, że się mylę

Facebook Wspólnota Puławska

„Mając 2 promile i trzy zakazy kierowania doprowadził do kolizji"

Paweł Paweł
I dalej będzie jezdzil

INFORMATOR

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. **(81) 888 14 89**
LUB
690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOMINIARZ
Mariusz Ołpiński Puławy 600 231 032
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

GASTRONOMIA

PAPOO – Restauracja i Pub i Catering 537 659 888
Pizzeria Czarny Piotruś 81 887 88 22
Restauracja Pod Dębami tel.691024470

eprasa.pl 9e8c429964

Ponad 2 miliony do rozdysponowania

Budżet Obywatelski 2020: Urząd czeka na projekty

Do 6 września mieszkańcy Puław mogą składać wnioski do VII edycji Budżetu Obywatelskiego na 2020 rok. O tym, które projekty zostaną zaakceptowane zdecyduje komisja. Przypominamy, że w tym roku w grę wchodzą tylko projekty ogólnomiejskie.

Ewelina Borawska,
Urząd Miasta w Puławach
Poprzez Budżet Obywatelski mieszkańcy sygnalizują nam swoje najbliższe potrzeby związane z ich otoczeniem. Poprzednie lata pokazały nam, że z każdą kolejną edycją tych pomysłów jest coraz więcej

Nowe zmiany w budżecie

W ciągu sześciu edycji Budżetu Obywatelskiego zrealizowano już mnóstwo projektów na terenie naszego miasta. W tym roku sporo się zmieni. Przez kilka lat BO był podzielony na projekty rejonowe i ogólnomiejskie. Od teraz będzie można zgłaszać tylko projekty ogólnomiejskie. Zmian wynika z nowych zapisów Ustawy o samorządzie gminnym. Dodatkowo mieszkańcy mogą w ciągu 3 dni odwołać się do decyzji, jeżeli ich projekt został negatywnie oceniony przez urząd miasta. Projekty mogą składać jedynie mieszkańcy Puław, którzy ukończyli 16 rok życia.

- Poprzez Budżet Obywatelski mieszkańcy sygnalizują nam swoje najbliższe potrzeby związane z ich otoczeniem. Taka jest idea budżetu partycypacyjnego. Liczymy na to, że także w tym roku mieszkańcy zgłoszą projekty, których realizacja ułatwi im funkcjonowanie w naszym mieście i sprawi, że będzie im się po prostu wygodniej żyło. Jednak poprzednie edycje pokazały nam, że wiele projektów to projekty kreatywne i innowacyjne i na takie także liczymy w tym roku - tłumaczy Ewelina Borawska z puławskiego ratusza.

Na co zostaną przeznaczone pieniądze?

W tegorocznej edycji Budżetu na pomysły przeznaczono 2 100 000 zł.

- Projekty będą dzielone na dwie kategorie. Na projekty „małe", do kwoty 157 000 zł oraz na projekty „duże", do kwoty 735 000 zł. Wnioskodawcy zgłaszając swój projekt nie muszą wiedzieć, ile wyniesie jego realizacja, tym samym nie są zobowiązani do zakwalifikowania swojego projektu do jednej z poszczególnych kategorii na etapie zgłaszania. Klasyfikacją zajmie się zespół ds. opiniowania projektów zgłoszonych do BO. Podział projektów będzie widniał na kartach do głosowania. Mieszkańcy będą mogli głosować na 3 projekty małe i 3 projekty duże. Poprzednie lata pokazały nam, że z każdą kolejną edycją tych pomysłów jest coraz więcej. W 2013 roku zgłoszonych zostało do BO ok. 40 projektów, a w roku poprzednim było ich ponad 140 - opowiada Ewelina Borawska i dodaje:

- To dla nas sygnał, że budujemy trwały i otwarty dialog z mieszkańcami, że rośnie zaufanie do BO, ale także jest to dowód na to, że coraz więcej mieszkańców jest aktywnych społecznie i chce mieć wpływ na zmiany w Puławach. I bardzo się z tego cieszymy, ponieważ pamiętajmy, że nasze miasto to nasz wspólny dom.

W każdą środę sierpnia pomiędzy 15:00 a 17:00 mieszkańcy mogą przyjść na Plac Chopina, aby podzielić się własnymi pomysłami. Tak jak w poprzednim roku będzie można zagłosować przez internet od 21 do 28 października. Natomiast w urzędzie miasta głosy można oddawać w dniach 21,22 oraz 23 października.

Dominik Kęsik

Zespół Loka zagra w Żyrzynie

Już 18 sierpnia (niedziela) w parku nad stawem w Żyrzynie zostaną zorganizowane dożynki gminne, w których wezmą udział mieszkańcy gminy. Już o 16:00 zaplanowano Mszę Św. w intencji rolników i mieszkańców gm. Żyrzyn. Godzinę później nastąpi dzielenie się chlebem. W programie przewidziano sporo atrakcji. Na scenie zaprezentują się m.in. grupa „Niezapominajka" czy Koło Gospodyń Wiejskich z Żyrzyna. Podczas dożynek odbędzie się kilka konkursów m.in. na wieńce dożynkowe czy najładniejsze stoisko. O godzinie 20:00 pojawi się gwiazda wieczoru zespół Loka, która zachęci mieszkańców do wspólnej zabawy. Grupa jest znana z takich utworów jak „Prawdziwe Powietrze" czy „Atom Miłości".

Dominik Kęsik

Ceny paliw

	95	98	ON	LPG
PUŁAWY				
ORLEN	5,23	5,54	5,14	1,99
MZK	5,09	-	5,02	1,99
TESCO	4,99	5,39	4,99	1,99
BP	5,24	5,59	5,16	2,05
CARREFOUR	4,99	5,34	4,99	-
GÓRA PUŁAWSKA				
STACJA PALIW	5,18	5,49	5,07	2,04
KAZIMIERZ DOLNY				
ORLEN	5,24	5,54	5,24	2,08

R E K L A M A

Kompleksowe
BADANIA SŁUCHU

Współpraca z NFZ
29 lat tradycji
Możliwość testowania aparatów słuchowych
Tysiące zadowolonych pacjentów

Baterie
do aparatu słuchowego
12 zł kpl (6szt.)*
SŁUCHMED
* z kartą stałego klienta

Zapraszamy do naszych gabinetów na
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
SŁUCHMED

Puławy
ul. Piłsudskiego 89
tel. 81 465 22 59
czynne: od poniedziałku do piątku 8.00-17.00

Kino Sybilla zaprasza

REPERTUAR 02 - 22.08.2019

NA EKRANIE	2 - 4.VIII	5.VIII	6.VIII	7.VIII	8.VIII	9.VIII	10.VIII	11.VIII	12.VIII	13.VIII	14.VIII	15.VIII	16 - 21 .VIII	22.VIII
KRÓL LEW 2 2D DUBBING Familijny/przygodowy, od 7 lat, 120 min.	11:30	11:15	11:30	11:30	11:15									
WILK W OWCZEJ SKÓRZE 2 2D DUBBING Animacja, b/o, 85 min.	14:00 15:45	15:45	15:45	15:45		15:45	15:45	15:45	15:45	15:45	15:45	14:00		
SZYBCY I WŚCIEKLI: HOBBS I SHAW Akcja, od 12 lat, 134 min.	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	15:30 18:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	18:00		
NA BANK SIĘ UDA Komedia kryminalna, od 12 lat, 110 min.												15:45	20:00	18:00
TOY STORY 4 2D DUBBING ANIMACJA, B/O, 100 MIN.													12:00 14:00 16:00 18:00	12:00 14:00 16:00
WIECZÓR KINOMANIAKA														
ANNA					20:15									
W DESZCZOWY DZIEŃ W NOWYM JORKU												20:15		
PAVAROTTI														20:15
FILMOWE LATO - BILET 11 ZŁ/OS - FILMY W WERSJI 2D DUBBING														
MIA I BIAŁY LEW		13:45												
ASTERIKS I OBELIKS. TAJEMNICA MAGICZNEGO WYWARU			14:00											
MANLL BĄDŹ SOBĄ!				14:00										
MŁODY GENIUSZ I KŁOPOTLIWE WYNALAZKI					13:45									
RALPH DEMOLKA W INTERNECIE						11:15 13:30								
CORGI. PSIAK KRÓLOWEJ							11:45 13:45							
PRAZIOMEK								11:45 13:45						
SEKRETNY ŚWIAT KOTÓW									11:45 13:45					
PASKUDX UGLYDOLLS										11:45 13:45				
AGENT KOT											11:45 13:45			
PANDA I BANDA												12:00		

R E K L A M A

- Ból kostno-stawowy w zakresie dużych stawów
- Neuralgie: trójdzielna, potyliczna, międzyżebrowa, biodrowo - pachwinowa, cieśni nadgarstka, kanału stępu
- Rwa kulszowa i ramienna
- Ból w przebiegu choroby nowotworowej
- Farmakoterapia
- Blokady dostawowe i nerwów obwodowych
- Zabiegi termalezji - najnowsza metoda leczenia bólu przewlekłego

Esculap

PORADNIA LECZENIA BÓLU

24-100 Puławy
ul. Partyzantów 43
Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

dr n. med. Krzysztof Brzeziński
Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii.
Absolwent studiów podyplomowych Medycyny Bólu

eprasa.pl 9e8c429964

Dla kogo czas będzie bardziej łaskawy, siwe włosy i zmarszczki dodadzą powagi. Korzystając z modnej ostatnio aplikacji

Władzy czas też się ima. Ta

Fot.Kamil Wąsik

Paweł Maj, prezydent Puław

Fot.Kamil Wąsik

Ewa Wójcik, była wiceprezydent Puław, radna miejska

Fot.Kamil Wąsik

Bożena Krygier, Przewodnicząca Rady Miasta Puławy

Fot.Kamil Wąsik

Paweł Matras, puławski radny miejski

Danuta Smaga, Starosta Puławski

Leszek Gorgol, wicestarosta puławski

Fot.Kamil Wąsik

Krzysztof Brzeziński, wójt gminy Puławy

Fot.Kamil Wąsik

Mariusz Cytryński, prezes SM Powiśle w Puławach, radny miejski

Jak zgodnie przyznają nasi włodarze „bycie na świeczniku" i sprawowanie danej funkcji ma również ciemną stronę. Towarzyszący im stres i poczucie odpowiedzialności za podejmowane decyzje daje o sobie znać. Jak zatem nasi włodarze dbają o zdrowie?

- Rzeczywiście, mimo, że zawsze starałem się dbać o zdrowie, to jednak problemy zdrowotne się pojawiają. Praca w samorządzie jest bardzo stresująca, szczególnie dla tych osób, które tak jak ja przejmują się tym co robią. Obecnie prowadzimy kilka niezwykle ważnych inwestycji, a jak wiadomo każda musi być odpowiednio prowadzona i nadzorowana. Bardzo nam wszystkim zależy na sprawnym i solidnym wykonaniu stąd pojawiają się różne sytuacje które powodują dodatkowe obciążenia, ale taka to już praca, wielu ludzi ma dziś mało komfortowe warunki pracy dlatego robię swoje i staram się nie narzekać. Dwa razy w tygodniu biegam, jeżdżę na rowerze albo gram w piłkę - mówi Marcin Łaguna, wójt gminy Wąwolnica.

Jego słowa potwierdza wieloletni samorządowiec, rządzący od kilku lat gminą Puławy Krzysztof Brzeziński.

- My samorządowcy jesteśmy wielkimi idealistami. To praca twórcza, z wielkimi wyzwaniami, ale jednocześnie stresująca. Z każdym rokiem coraz bardziej, bo z każdym rokiem społeczeństwo jest bardziej roszczeniowe. Niektórzy ludzie są zawistni i zazdrośni. Jesteśmy mało cierpliwi, wszystko powinno się dziać natychmiast, a wiele rzeczy jest niemożliwych do wykonania ze względów prawnych. Ciągłe zmiany w prawie dodatkowo utrudniają nam działanie. Coraz trudniej pozyskać również fachowych pracowników w samorządach, głównie ze względu na zarobki. Fachowcy uciekają do prywatnych firm. Jak dbam o zdrowie? To dla mnie odskocznia od pracy. Chodzę na spacery. Lekarzy nie lubię, unikam, nie lubię chorować. Na sport nie mam czasu. My samorządowcy pracujemy od poniedziałku do niedzieli. Nawet wykorzystanie urlopu nie jest łatwe - mówi Krzysztof Brzeziński.

O obecności stresu w życiu prywatny, w pracy i w pełnieniu funkcji publicznych jest także przekonana radna powiatowa Teresa Gutowska.

- Mam własną receptę na stres. Myślę, że najbardziej w tej stresującej codzienności pomaga mi wrodzona pogoda ducha, optymistyczne podejście do życia oraz dystans. Gdy pojawiają się problemy, a jest ich niestety dużo, to zwyczajnie szukam rozwiązań, bo zakładam, że każdy problem można rozwiązać. Po każdej burzy zawsze wstaje słońce. Sytuacje, na które kompletnie nie mam wpływu, po prostu akceptuję. Słucham swojego organizmu, bo on najlepiej wie, co jest mi potrzebne, bym czuła się zdrowo. Do regeneracji potrzeba mi 7-8 godzin snu na dobę. To zapewnia mi aktywne funkcjonowanie w następnym dniu. Preferuję lekkostrawne posiłki, owoce, jem bardzo mało mięsa, choć niestety nie potrafię sobie odmówić słodyczy. Wykonuję regularnie niezbędne badania profilaktyczne, do czego gorąco namawiam i zachęcam wszystkie kobiety. Korzystam z dostępnych bezpłatnych programów profilaktycznych. Mam dwie kochane sunie yoreczkę i labradorkę, które nawet w największym stresie nie dadzą mi przejść obok siebie obojętnie. Kocham równowagę w życiu, spokój w rodzinie i o to dbam. Niestety nie spędzam aktywnie czasu zgodnie z panującym trendem, czyli nie biegam, nie jeżdżę na rowerze, nie korzystam z fitnessu, bo zwyczajnie nie lubię. Za to lubię kontakt z naturą z dala od ludzi, lubię czasem popracować fizycznie na mojej działce, albo zwyczajnie poleniuchować jak mam na to ochotę - opowiada Teresa Gutowska.

eprasa.pl 9e8c429964

pokazujemy, jak za kilkadziesiąt lat będą wyglądać nasi politycy, szefowie urzędów i samorządowcy.

k będą wyglądać po latach

Fot.WA

Norbert Staszak, zastępca wójta gminy Puławy

Fot.Dominik Kęsik

Dorota Osiak, Przewodnicząca Rady Gminy Puławy

Teresa Gutowska, radna powiatowa

Stanisław Gołębiowski, wójt gminy Końskowola

Fot.Monika Głos-Oszatowska

Andrzej Bujek, wójt gminy Żyrzyn

Fot.Monika Głos-Oszatowska

Marcin Sulej, zastępca wójta gminy Żyrzyn

Fot.Monika Głos-Oszatowska

Pelagia Maruszak, zastępca wójta gminy Baranów

Fot.Agnieszka Kalinowska

Mariusz Majkutewicz, zastępca wójta gminy Końskowola

Mirosław Grzelak, wójt gminy Baranów

Fot.Dominik Kęsik

Leszek Łuczywek, wójt gminy Markuszów

Fot.Dominik Kęsik

Arkadiusz Małecki, wójt gminy Kurów

Marcin Łaguna, wójt gminy Wąwolnica

Grzegorz Dunia, sekretarz gminy Wąwolnica

Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa

Fot.Kamil Węsik

Jan Gędek, wójt gminy Janowiec

Fot.Agnieszka Cieloł

Dariusz Wróbel, zastępca burmistrza Kazimierza Dolnego

Fot.Kamil Węsik

Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego

Fot.Kamil Węsik

Łukasz Skowyra, dyrektor GOK w Janowcu

eprasa.pl 9e8c429964

Sprawą członków grupy Fruvitaland zainteresowała się TV Polsat

Program „Interwencja” u opolskich rolników

Pomimo decyzji Agencji członkowie grupy nie wierzą w odzyskanie swoich pieniędzy, jednak nie zamierzają się poddać.

Po publikacji naszego artykułu „Oddajcie nam pieniądze za owoce” problemami rolników z grupy producenckiej Fruvitaland zainteresowała się TV Polsat. W środę, 31 lipca, do Piotrawina przyjechała ekipa Interwencji. Rozgoryczeni rolnicy, którzy do dziś nie otrzymali pieniędzy za faktury z 2017 i 2018 r., próbowali wyjaśnić reporterom Polsatu swoją sytuację, o której pisaliśmy w 31 numerze Wspólnoty. - Bardzo nas cieszy tak szeroki oddźwięk w tej sprawie. Wszyscy mamy nadzieję, że ta sytuacja w końcu się wyjaśni i otrzymamy nasze pieniądze - mówi Edyta Niezgoda, żona jednego z członków Fruvitalandu.

Fot.Anna Sidor

Losem członków grupy producenckiej FruVitaland zainteresowali się twórcy polsatowskiej „Interwencji”. W nagraniu wzięło udział ponad 100 rozgoryczonych osób

Rolnikom chce pomóc posłanka Masłowska

Członkowie grupy szukali także pomocy u pani poseł Gabrieli Masłowskiej, która po zapoznaniu się ze sprawą, postanowiła pomóc zdesperowanym ludziom.- Zastanawiające jest, gdzie się podziały pieniądze za sprzedaży owoców skupionych od rolników, dlaczego nie zapłacono nimi rolnikom. Kwota 4,5 mln zł ewentualnej dotacji to są pieniądze na dofinansowanie inwestycji, a ponadto firma, jak wynika z moich rozmów z rolnikami, ma prawdopodobnie deficyt 11 mln zł. Sprawa wymaga szczegółowego zbadania przez powołane do tego organy i jest niezmiernie ważna z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że zostali skrzywdzeni rolnicy, a po drugie dlatego, że chodzi o środki publiczne i dlatego musi być szczegółowo zbadana przez powołane do tego organy. Przepisy zobowiązujące członków grupy do dostarczania produktów rolnych na rzecz swojej grupy obowiązują od bardzo dawna. Jednak w sytuacji, gdy firma nie wypłaca rolnikom zaległych pieniędzy trudno się dziwić, że rolnicy nie oddają spółce kolejnych partii owoców swojej pracy - pisze poseł Masłowska

Jest przełom ze strony ARIMR

W piątek do zarządu Grupy dotarło pismo z Agencji, w którym znajduje się informacja o umorzeniu decyzji o wstrzymaniu płatności.

- Ta decyzja to prawdziwy przełom w całej sprawie. Teraz możemy podjąć dalsze kroki w celu odzyskania pieniędzy z dotacji. Oczywiście będziemy domagać się również odszkodowania w wysokości 8 mln zł. Na tak duże straty zostaliśmy narażeni przez niezrozumiałe dla nas decyzje Agencji. W spółce obecnie trwa restrukturyzacja. Po decyzji ARIMR jestem naprawdę dobrej myśli. Mam nadzieję, że niebawem będziemy mogli zapłacić członkom zaległe faktury - mówi prezes Fruvitaland Rafał Szmit.

Członkowie grupy stracili zaufanie do prezesa

Bark komunikacji między zarządem Fruvitalandu a jego członkami doprowadził do wielu nie do końca wyjaśnionych sytuacji. Większość rolników nie wierzy w fakt, że nie tylko oni czekają na swoje pieniądze.

- To kuriozalna sytuacja. Jak mamy wierzyć w to, że prezes Szmit sobie także nie wypłaca pieniędzy z faktur. Kwota, jaką podaje różnym osobom, jest za każdym razem inna. Jak mamy zaufać komuś, kto nie dosyć, że nie chce z nami rozmawiać, to jeszcze traktuje nas z góry. A przecież to nasz sąsiad - dodaje pani Niezgoda

Tę sytuację stara się wyjaśnić sam prezes, publikując zestawienie swoich faktur.

Nadzieja umiera ostatnia

Pomimo faktu, że nastąpił przełom z ARIMR i dobrej woli prezesa spółki z Piotrawina, członkowie grupy w dalszym ciągu zamierzają domagać się swoich pieniędzy. Niemal codziennie spółka publikuje kolejne dokumenty dotyczące tej sprawy. Jednak rolnicy w dalszym ciągu czekają na pieniądze i spotkanie, które na łamach naszej gazety obiecał prezes Szmit.

Anna Sidor

strona 2

Lp.	1. Wierzyciel (imię i nazwisko/nazwa, PESEL, lub numer KRS wierzyciela, a w przypadku ich braku inne dane umożliwiające ich identyfikację, miejsce zamieszkania albo siedziba, adres)
178.	Gospodarstwo Rolne Szmit Rafał; NIP: 7171648148; ul. Aleja 600-lecia 8/2, 24-300 Opole Lubelskie

2. Suma, w jakiej wierzytelność podlega uznaniu			274 653,94
3. Określenie sumy, według której będzie obliczany głos wierzyciela w głosowaniu nad układem			
4. Informacja o istnieniu i rodzaju zabezpieczenia wierzytelności*	☐ TAK ☒ NIE	Uwagi	BRAK
5. Informacja, czy wierzytelność jest uzależniona od warunku*	☐ TAK ☒ NIE	Uwagi	BRAK
6. Informacja, czy wierzycielowi przysługuje prawo potrącenia*	☐ TAK ☒ NIE	Uwagi	BRAK
7. Informacja, czy wierzyciel wyraża zgodę na objęcie wierzytelności układem*	☐ TAK ☐ NIE	7.1. Suma wierzytelności objętych układem za zgodą wierzyciela	
8. Numer grupy wierzycieli, do której należy wierzyciel			NIE DOTYCZY
9. Informacja, czy w stosunku do wierzyciela zachodzą okoliczności wskazane w art. 80 ust. 3, art. 109 ust. 1 lub art. 116 Prawa restrukturyzacyjnego*			
9.1. art. 80 ust. 3	☐ TAK ☒ NIE	Uwagi	BRAK
9.2. art. 109 ust. 1	☐ TAK ☒ NIE	Uwagi	BRAK
9.3. art. 116	☒ TAK ☐ NIE	Uwagi	BRAK
10. Uzasadnienie			

Fot.Anna Sidor

Prezes Fruvitalandu nie chce ukrywać swojej sytuacji i na potwierdzenie swoich słów publikuje sumę wierzytelności jaka go dotyczy

Fot.Anna Sidor

Rafał Szmit
prezes FruVitaland

Cieszę się, że ta sprawa ma taki oddźwięk medialny. Po państwa publikacjach mamy sukces w postaci decyzji ARIMR. Mam nadzieję, że teraz jesteśmy coraz bliżej rozwiązania naszych problemów. Najważniejsze jest to, żebyśmy mogli dalej produkować. Dlatego tak istotny jest fakt, żeby członkowie grupy w dalszym ciągu oddawali do nas swoje owoce

Mateusz Jurak
członek grupy FruVitaland

Oczywiście decyzja ARIMR jest dla nas ważna. Jest to niewątpliwie przełom. Jednak ja już tracę nadzieję na odzyskanie swoich pieniędzy. Nawet jeżeli agencja zwróci dopłatę to i tak będzie to kropla w morzu, skąd zarząd zamierza wyczarować 8 mln? Bajki o żądaniach odszkodowania od agencji traktuję tak samo poważnie, jak twierdzenie, że mój towar jest na magazynie. Dobrze się stało, że zarząd publikuje niektóre dokumenty tylko dlaczego dopiero teraz?

I N F O R M A T O R

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE **8.00 – 18.00**
REJESTRACJA **81 475 51 51, 575 982 986**

LABORATORIUM
PONIEDZIAŁEK -SOBOTA 8.00 -10.00
ECHO SERCA
BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek. czwartek od 16.00
- **Chirurgia** naczyń lek. med. Michał Małysza czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wieńczysław Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda- środa od 8.30
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Miroński czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog**- Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog**- Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n.med. Diana Mazurek-poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek.med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG

KRONIKA STRAŻACKA

Zdarzenia do jakich wyjeżdżali w ostatnich dniach strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek OSP:

26 lipca
- Nowe Komaszyce: Pożar zboża na polu.
- Uściąż: Pożar trawy.
- Karczmiska Pierwsze: Pożar ścierniska.

27 lipca
- Poniatowa: Potrącenie osoby na wózku inwalidzkim.
- Opole Lubelskie: Pomoc kobiecie w wydostaniu kluczyków, które wpadły do studzienki kanalizacyjnej.
- Wólka Komaszycka: Pożar ścierniska.

28 lipca
- Kluczkowice: Pożar nieużytków rolnych.

29 lipca
- Przytyki: Wypadek drogowy.
- Truszków: Drzewo na jezdni.

30 lipca
- Poniatowa: Pomiar tlenku węgla.
- Wrzelowiec: Uszkodzone drzewo nad jezdnią.
- Poniatowa: Drzewo wiszące nad chodnikiem.
- Dąbrowa Wronowska: Pojazd po kolizji.

1 sierpnia
- Kocianów: Pożar ścierniska.

2 sierpnia
- Opole Lubelskie: Fałszywy alarm.

3 sierpnia
- Dąbrowa Wronowska: Kolizja drogowa.
- Mieczysławka: Pożar przystanku autobusowego.
- Jaworce: Potracenie rowerzysty.
- Opole Lubelskie: Usuwanie plamy oleju z jezdni.

4 sierpnia
- Kręciszówka: Pożar ścierniska.
- Łaziska: Pożar śmierci, fałszywy alarm.
- Chruślina: Wypadek drogowy. Dwie osoby poszkodowane.

(ja)

CENY PALIW

	95	98	ON	LPG
OPOLE LUBELSKIE				
ORLEN	5,29	5,64	5,09	2,02
BP	5,20	5,62	5,08	2,01
PAWTRANS	5,25	-	5,05	-
JÓZEFÓW NAD WISŁĄ				
ORLEN	5,27	-	5,07	1,99
PONIATOWA				
PAWTRANS	5,09	5,49	4,99	1,95
CHODEL				
UL. PIŁSUDSKIEGO	5,09	-	4,99	2,15
PIOTRAWIN				
DAKO	5,18	-	4,98	1,98
GŁUSKO DUZE				
AGRO-PAL	5,19	-	4,99	2,04
PRZYTYKI				
STACJA PALIW	5,07	-	4,95	1,94

eprasa.pl 9e8c429964

Gmina Żyrzyn wraz z policją szukają winowajcy

Kto wyrzucił te śmieci?

W lesie między Żyrzynem a Wolą Osińską ktoś wyrzucił górę różnego rodzaju odpadów . - Myślałem, że te czasy się skończyły, ale widocznie ludzie lubią działać na skróty - mówi Sebastian Walaszek, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Żyrzyn, który natknął się na stos śmieci.

Fot.Sebastian Walaszek

Śmieci znajdują się w kompleksie leśnym pomiędzy Żyrzynem a Wolą Osińską. Mieszkańcy obu miejscowości liczą na jak najszybsze pozbycie się ich. Sprawą zajmuję się urząd gminy oraz policja

Sebastian Walaszek,
Wiceprzewodniczący Rady Gminy Żyrzyn
Będę czekał na odpowiedź z policji i Urzędu Gminy. Bez wykrycia sprawcy, ta odpowiedzialność się rozpływa. Mam nadzieję, że policji uda się wykryć sprawcę

Góra śmieci

Miejsce, o którym mowa znajduje się pomiędzy Żyrzynem a Wolą Osińską przy starej trasie numer 17.

- Akurat przypadkowo przejeżdżałem przez tą drogę. Ciężko jest powiedzieć, czyje to są śmieci. Musimy ustalić na czyjej działce to się znajduje. Wydaje mi się, że śmieci przyjechały z budowy. Było mnóstwo plastikowych rur czy wiader. Zaapelowaliśmy razem z radnym Krzysztofem Turskim do naszych mieszkańców z zapytaniem, czy ktoś widział osoby, które zostawiły śmieci. Na razie nie ma odzewu, to jest ciężki temat do zdemaskowania - przyznaje Sebastian Walaszek.

Urząd Gminy i policja zainteresowane sprawą

Mieszkaniec gminy Żyrzyn, a jednocześnie miejscowy radny postanowił o znalezisku poinformować urząd gminy.

- Jeśli wójt uznał, że należy to zgłosić na policję, to widocznie tak zrobił. Myślałem, że te czasy się skończyły, ale widocznie ludzie lubią działać na skróty, więc ta stara mentalność gdzieś tam w nich jest. To nie jest worek ze śmieciami, to jest wielka przyczepa. Byłem zszokowany, że jeszcze komuś takie rzeczy przychodzą do głowy - komentuje Sebastian Walaszek.

Gminni urzędnicy również zaczęli działać.

- Mamy zdjęcia, a na dodatek zgłosiliśmy sprawę na policję. Patrol policji pojechał na miejsce i stwierdził, że rzeczywiście jest dużo śmieci. Niedługo otrzymamy notatkę z policji. Teraz musimy wydać decyzję o uprzątnięciu śmieci i będziemy zobowiązywać właściciela do ich uprzątnięcia zakreślając termin - informuje „Wspólnotę" zastępca wójta gminy Żyrzyn Marcin Sulej.

Policja potwierdza, że takowe zgłoszenie wpłynęło do puławskiej komendy.

- Rzeczywiście 27 lipca było takie zgłoszenie, że na terenie Żyrzyna oraz Woli Osińskiej znajduję się mnóstwo śmieci. Policjanci udali się na miejsce i wykonali oględziny. Komisariat Policji prowadzi czynności dotyczące zaśmiecania w kierunku ustalenia sprawcy tego wykroczenia. Osobie, która pozostawiła śmieci grozi kara grzywna do 500 złotych albo karze nagany. Wynika to z art. 145 kodeksu wykroczeń - tłumaczy Waldemar Łazuga z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Mieszkańcy oburzeni

Jak twierdzą okoliczni mieszkańcy, śmieci na razie nie przybywa. Na razie nie wiadomo też, kiedy zostaną usunięte. Jednak podkreślają, że sterta musi zniknąć, a lekkomyślny właściciel odpadów powinien ponieść karę. Dlatego liczą na policję.

- Należy to usunąć, tylko czy komukolwiek uda się ustalić, kto ma to zrobić. Ciężko mi jest na ten temat odpowiedzieć. Nie wyobrażam sobie, żeby te śmieci nadal tam pozostały. Ktoś musi się tym zająć. Taki obowiązek należy do właściciela tej działki. Będę czekał na odpowiedź z policji i urzędu gminy. Bez wykrycia sprawcy, ta odpowiedzialność się rozpływa. Mam nadzieję, że policji uda się wykryć sprawcę - dodaje Walaszek.

Dominik Kęsik

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Stanowisko	Miejsce pracy/Pracodawca	Płaca (brutto)
pracownik magazynu	Poniatowa/Polifolia	od 2 300 zł
kwalifikowany pracownik ochrony	Opole Lubelskie/Karabela	od 2 250 zł
magazynier	Opole Lubelskie	od 2 250 zł
załadunek i rozładunek opon	Poniatowa/Orzeł	15 zł/h
ds. prowadzenie powiatowego zaspobu geodezyjnego i kartograficznego w Wydziale Geodezji, Kartografii i Katastru	Opole Lubelskie/Starostwo Powiatowe	od 2 250 zł
pomocnik piekarza	Poniatowa/Piekarnia Kubić	od 2 250 zł
cukierniczka/pomoc cukierniczki	Poniatowa/Piekarnia Kubić	od 2 250 zł
kierowca samochodu ciężarowego do 3,5 t w transporcie międzynarodowym	Poniatowa	14,7 zł/h
główny księgowy	Opole Lubelskie/ Liceum Ogólnokształcące im. A. Mickiewicza	1 470 zł + dodatek funkcyjny ok. 500 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Stanowisko	Miejsce pracy/Pracodawca	Płaca (brutto)
konstruktor - mechanik	Puławy/Echo - Son	od 2 500 zł
doradca klienta	Końskowola	od 2 250 zł
nauczyciel biologii	Puławy/Zespół Szkół Europejskich	od 1 300 zł
sprzątaczka	Puławy	od 1 125 zł
kelner	Kazimierz Dolny/Dom Architekta SARP	od 2 250 zł
pracownik fizyczny	Młynki/Zakład Kamieniarsko Budowlany Romb	od 2 250 zł
tynkarz maszynowy	Puławy/Mario-Bud Mariusz Ceglarski	od 2 250 zł
monter okien	Puławy/Atut	od 2 600 zł
recepcjonista	Puławy	od 2 250 zł
przedstawiciel handlowo - ofertowy	Puławy	2 000 - 3 000 zł
jeliciarz	Dobrosławów	od 2 250 zł
rozbieracz - wykrawacz	Dobrosławów	od 2 250 zł
ubojowy	Dobrosławów	od 2 250 zł
sprzedawca	Stary Pozóg/Sklep spożyczy Irysek	od 2 250 zł
kierowca samochodu dostawczego/ sprzedawca magazynier	Łany/Spółdzielnia Mleczarska Kurów	od 2 400 zł
pomocnik murarza	Końskowola/Kamieniarstwo Lastrykarstwo Ewa Sadurska	od 2 600 zł
kucharz	Polesie/Karczma Maciejka	od 2 250 zł
pomoc kuchenna	Polesie/Karczma Maciejka	od 2 250 zł
majster budowy	Kozienice/Radbud Bis	od 2 250 zł

R E K L A M A

W PORTAL INFORMACYJNY
pulawy.24wspolnota.pl

NEKROLOGI

PONIATOWA

Zofia Przychodzeń, 87 l
Niezabitów, zm. 29.07.

Krystyna Mojsym, 67 l
Wojsławice, zm. 28.07.

Piotr Kwietniewski, 85 l
Zastawki, zm. 31.07.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687

OPOLE LUBELSKIE

Damian Wieczorek, 29 l
Ratoszyn, zm. 25.07.

Janusz Ułanek, 65 l
Stare Komaszyce, zm. 26.07.

Zenon Wawrzycki, 84 l
Elżbieta, zm. 26.07

Elżbieta Petrykowska z domu Adrianek, 65 l
Warszawa, zm. 26.07

Stanisław Zawadzki, 82 l
Poniatowa, zm. 27.07.

Janina Socha, 89 l
Karczmiska, zm. 28.07.

Henryk Duda, 76 l
Kluczkowice, zm.29.07.

Tadeusz Wójcik, 67 l
Noworąblów, zm. 30.07.

Czesław Czopek, 88 l
Dobre, zm. 31.07.

Mieczysław Piłat, 84 l
Rogów, zm. 31.07.

Zakład pogrzebowy Onyx Opole Lubelskie, ul. Długa 102, tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Adam Andrzej Szydłowski, 45 l
Opole Lubelskie, zm. 27.07.

Wanda Kijak, 92 l
Zarudki, zm. 31.07.

Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198

eprasa.pl 9e8c429964

Wakaty w ratuszu. Chętni niekompetentni, albo ich brak

Posady w urzędach są nieatrakcyjne?

Urząd Miasta Puławy ponawia konkursy na stanowiska w różnych wydziałach. Brakuje pracownika ds. kadrowych, ochrony środowiska, inwestycji i podatków. – Problem z naborem kadry urzędniczej jest coraz bardziej widoczny, nie tylko w naszym mieście – mówi prezydent Paweł Maj.

Fot. Kamil Wąsik

Paweł Maj, prezydent Puław
Podczas rozmów z kolegami samorządowcami z różnych gmin poruszana jest ta kwestia i przyznają oni, że problem z naborem kadry urzędniczej jest coraz bardziej widoczny

Nikt nie chce pracować w urzędzie?

Obecnie UM Puławy przeprowadza cztery konkursy na stanowiska urzędnicze. Dwa tygodnie temu ogłoszono pierwszy konkurs na wolne stanowisko w Wydziale Podatków i Opłat. Prócz tego ponowiono nabory na stanowiska w Wydziale Organizacyjnym, Wydziale Ochrony Środowiska i Wydziale Rozwoju Miasta – w przypadku tych trzech stanowisk widać duży problem z obsadzeniem wakatów odpowiednio wykwalifikowanymi kandydatami. Albo brakuje chętnych, albo nie spełniają oni formalnych wymagań przedstawionych w ogłoszeniu. Nie ma zainteresowania naborem do Wydziału Ochrony Środowiska – w poprzednim konkursie do urzędu nie wpłynęła ani jedna oferta. Podobnie w Wydziale Rozwoju Miasta, odpowiedzialnym za przeprowadzanie inwestycji. W konkursie na stanowisko kadrowe w Wydziale Organizacyjnym byli kandydaci, jednak żaden nie zaprezentował się wystarczająco dobrze w postępowaniu kwalifikacyjnym i nie uzyskał wymaganej minimalnej liczby punktów z testu wiedzy i rozmowy z komisją. Władze miasta będą ogłaszać konkursy do skutki.

Prezydent: Muszą być wymogi

Jak przyznaje prezydent, znalezienie osób o odpowiednich kompetencjach do pracy w urzędzie jest coraz trudniejsze.

– Zjawisko to jest zauważalne nie tylko w naszym mieście. Podczas rozmów z kolegami samorządowcami z różnych gmin poruszana jest ta kwestia i przyznają oni, że problem z naborem kadry urzędniczej jest coraz bardziej widoczny. Często konkursy są wielokrotnie powtarzane, gdyż albo brakuje zainteresowanych, albo zgłaszają się osoby, które nie spełniają wymagań formalnych. Wiele wymagań konkursowych wynika wprost z Ustawy o pracownikach samorządowych i innych przepisów regulujących pracę w jednostkach samorządu terytorialnego. Musimy stawiać kandydatom różne wymogi, takie jak odpowiednie wykształcenie i doświadczenie, by zapewniać prawidłowe działanie urzędu na rzecz naszego miasta i mieszkańców. Trudno np. obniżać poprzeczkę w przypadku naboru na stanowisko głównego specjalisty ds. kadr czy radcy prawnego. Czy nie powinna to być osoba o wysokich kwalifikacjach? – mówi prezydent Paweł Maj.

Kamil Wąsik

Góry: Zderzenie motocykla z osobówką

Kierowca volkswagena skręcił na przeciwległy pas ruchu wprost pod jadący z naprzeciwka motocykl. Dwie osoby podróżujące jednośladem trafiły do szpitala.

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w minioną niedzielę 4 sierpnia. O godz. 13.40 na drodze wojewódzkiej nr 826 w miejscowości Góry w gminie Markuszów doszło do zderzenia osobowego volkswagena z motocyklem.

- Kierujący pojazdem volkswagen mieszkaniec województwa mazowieckiego w wyniku nie zachowania ostrożności podczas hamowania przed poprzedzającym go pojazdem zjechał na przeciwny pas ruchu i doszło do zderzenia z jadącym z naprzeciwka motocyklem marki honda - informuje Waldemar Łazuga z Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje:

- W wyniku tego zdarzenia kierujący motocyklem mieszkaniec Lublina i pasażerka również z Lublina odnieśli obrażenia i zostali przewiezieni do szpitala w Lublinie.

Poszkodowanych zabrał helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Funkcjonariusze na miejscu przebadali alkomatem kierowcę volkswagena. Urządzenie wykazało, że był trzeźwy. To, jakie poniesie konsekwencje okaże się po zakończeniu postępowania, mającego na celu wyjaśnienie wszelkich okoliczności tego zdarzenia.

Z uwagi na trwające czynności przez kilka godzin droga wojewódzka była zablokowana, a kierowcy musieli wybierać alternatywne trasy.

Marta Pietroń

Puławy: W ośrodku wystartował Klub Seniora

W Klubie Seniora spotyka się około 20 osób. Przez najbliższy rok wspólnie będą spędzać dwa popołudnia w tygodniu. Zajęcia koordynuje Marlena Turlewicz z MOPS

Wspólne spędzanie czasu, ciekawe zajęcia i wsparcie specjalistów – to wszystko czeka na uczestników Klubu Seniora w Specjalistycznym Ośrodku Wsparcia. Jego działalność uroczyście zainaugurowano w ubiegłym tygodniu.

W niedawno otwartym Specjalistycznym Ośrodku Wsparcia na ul. Kołłątaja w minionym tygodniu zainaugurowano działalność Klubu Seniora w ramach realizacji projektu Aktywni Puławscy Seniorzy. W spotkaniu wziął udział prezydent Paweł Maj, który przekazał uczestnikom klubu drobne upominki.

Grupa blisko 20 osób starszych będzie dwa razy w tygodniu korzystać z różnych bezpłatnych zajęć aktywizacyjnych, integracyjnych, sportowych i edukacyjnych, spotkań z lekarzem, prawnikiem czy terapeutą. Seniorzy będą wspólnie szkolić się z obsługi komputera, tabletu i telefonu, brać udział w wydarzeniach kulturalnych i zajęciach w ramach grup wsparcia. Koordynatorką projektu jest Marlena Turlewicz z MOPS Puławy, a w działaniach wspierać będzie ją animatorka Marlena Wrotna.

Prezydent Puław na ręce Dyrektor MOPS przekazał drobne upominki dla uczestników zajęć w ramach Klubu Seniora – gadżety promujące markę Puławy

Dodatkowo w ramach projektu Aktywni Puławscy Seniorzy realizowane są Sąsiedzkie usługi opiekuńcze, czyli nowatorski pomysł na pomoc osobom starszym, niesamodzielnym i niepełnosprawnym, którą w porozumieniu z MOPS Puławy zapewniać będą sąsiedzi potrzebujących osób. Zainteresowanie usługami sąsiedzkimi było bardzo duże. Prócz Klubu Seniora w SOW funkcjonuje Dzienny Dom Pomocy dla Osób Starszych oraz Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Osób Doznających Przemocy i w Kryzysie.

Kamil Wąsik

Sławomir Paniak
Jestem aktywnym seniorem, bo już od czterech lat chodzę na nasz „uniwerek", a teraz postanowiłem skorzystać z okazji i dołączyć do Klubu Seniora. Nowy ośrodek jest piękny i myślę, że będziemy bardzo zadowoleni z odbywających się tu zajęć

Na pierwszych zajęciach seniorzy otrzymali „kopertę życia", w której mogą umieścić najważniejsze informacje dotyczące swojego zdrowia (choroby, przebyte operacje, przyjmowane leki). W awaryjnych sytuacjach taka niepozorna koperta może uratować im życie

Cecylia Ciszkowska i Janina Sęk
Należałam do innych grup zajęciowych i dlatego postanowiłam teraz dołączyć tutaj, ze względu na to, że blisko mieszkam. Interesują mnie wszystkie zajęcia – mówi pani Cecylia.
– Również mam blisko i to też zadecydowało o chęci dołączenia. Mam nadzieję skorzystać z zajęć rehabilitacyjnych, a także ciekawią mnie inne – czekam na szkolenie z umiejętności obsługi komputera – mówi pani Janina

Dwóch chętnych na gabinet dyrektora MOSiR-u

W ubiegłym tygodniu „Wspólnota" informowała o dużym zainteresowaniu konkursem na stanowisko dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji – swoje oferty zgłosiło do urzędu siedmiu kandydatów.

Jak potwierdza wiceprezydent Paweł Szabłowski, po weryfikacji tych zgłoszeń pod kątem formalnym do ostatecznej procedury konkursowej dopuszczono jednak tylko dwóch kandydatów. Pozostali nie spełnili wymagań stawianych w ogłoszeniu o konkursie, m.in. nie udowodnili posiadania 5-letniego doświadczenia pracy na stanowiskach kierowniczych. Przed komisją konkursową swoje kandydatury przedstawią Andrzej Śliwa oraz Tomasz Lewtak. Rozmowy z kandydatami zaplanowano na 26 sierpnia.

Andrzej Śliwa obecnie jest wicedyrektorem Szkoły Podstawowej nr 1 im. T. Kościuszki w Puławach. W latach 2010-2014 był radnym miejskim w Puławach (w klubie PiS), a także prezesem KS Wisła Puławy w latach 2007-2010.

Drugi z kandydatów, Tomasz Lewtak, związany jest z Lublinem. Na co dzień pracuje w MOSiR „Bystrzyca" i jest wiceprezesem zarządu Lubelskiego Związku Piłki Ręcznej. Udzielał się również w zarządzie AZS UMCS Lublin.

Kamil Wąsik

eprasa.pl 9e8c429964

Kierowcy pędzą, choć nie znają drogi. Później głupio się tłumaczą

Na kłopotliwym zakręcie ustawią barierę, a może nawet fotoradar

Taką kolizję „Wspólnota" zaobserwowała na omawianym zakręcie w połowie lipca. Dostawczy samochód wpadł prosto do ogródka pani Doroty, a kierowca tłumaczył, że jechał szybko, bo nie wiedział, że zakręt będzie taki ostry

Kolejne samochody wpadające do ogródka Śpiewaków uszkodziły siatkę i zniszczyły rośliny. Jeżeli po dopełnieniu wszystkich procedur PZD postawi przy drodze barierki, wreszcie będą mogli odetchnąć z ulgą i zadbać o swoją posesję

Wracamy do tematu niebezpiecznego zakrętu w Bochotnicy, na którym rozpędzone samochody wypadają z drogi, wprost na prywatne posesje. Jak się okazuje, w dniu publikacji artykułu przeprowadzono wizję lokalną i zadecydowano o podjęciu konkretnych kroków. – Cieszę się, bo jest szansa, że niebezpieczeństwo zostanie zażegnane – mówi mieszkanka Bochotnicy.

Gaz do dechy i w krzaki

O problemie ostrego łuku w Bochotnicy, na którym kierowcy przekraczający prędkość często tracą panowanie nad samochodem, „Wspólnota Puławska" pisała w 30. numerze, dwa tygodnie temu. Reporter „Wspólnoty" wracając z Kazimierza Dolnego, zupełnym przypadkiem zauważył niecodzienne zdarzenie – pomoc drogowa wyciągała dostawczy samochód z prywatnego ogródka. Choć zdarzenie wyglądało poważnie, kierowcy nic się nie stało i pytany, dlaczego wypadł z drogi, wyjaśniał, że nie wiedział, że zakręt będzie taki ostry – co jednak nie tłumaczy przekroczenia przez niego dozwolonej w tym miejscu prędkości. Zdenerwowana mieszkanka uszkodzonej posesji opowiedziała nam o swoim problemie i wytłumaczyła, że samochody bardzo często lądują na jej działce, działkach sąsiadów lub w pobliskich zaroślach. W tej sprawie zwróciliśmy się do Powiatowego Zarządu Dróg w Puławach, który wówczas przyznał, że ostrzegawcze tablice w tym miejscu to za mało i zobowiązał się do wykonania lepszego zabezpieczenia tego odcinka drogi. Jest to tym istotniejsze, bo na niebezpieczeństwo narażeni są pieszy – wzdłuż jezdni ciągnie się chodnik.

Na pewno będą barierki

Bochotnicki radny Piotr Guz, który zabiegał o lepsze zabezpieczenie zakrętu, poinformował „Wspólnotę" o tym, że w dniu publikacji naszego tekstu (wtorek 23.07) na miejscu odbyła się wizja lokalna, podczas której zadecydowano o konieczności ustawienia barierek oddzielających jezdnię od chodnika. Informację o krokach podjętych w tej sprawie potwierdza dyrekcja PZD.

– W tym miejscu zostaną ustawione barierki, ale będzie to się wiązać z przebudową chodnika. Na razie jeszcze nie mamy przygotowanego projektu zmiany organizacji ruchu. Ewentualnie wystąpimy do Inspekcji Transportu Drogowego o postawienie w tym miejscu radaru, ponieważ samo ustawienie barierek nic nie da, jeśli nie zmusimy kierowców do przestrzegania obowiązującego w tym miejscu ograniczenia prędkości – mówi Anna Nizioł, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Puławach.

Wreszcie będzie bezpieczniej

Z podjęcia kroków przez zarząd zadowolona jest mieszkanka Bochotnicy, z którą rozmawialiśmy wcześniej. Jeżeli powstaną barierki, a może nawet fotoradar będzie mogła odetchnąć z ulgą i zadbać o wciąż na nowo uszkadzaną posesję.

– Cieszę się, bo jednak jest szansa, że niebezpieczeństwo zostanie zażegnane. Teraz są wakacje, chodnikiem chodzi dużo ludzi, również dzieci. Naprawdę może tu dojść do jakiejś tragedii. Samochody pędzą i nie ma na nie żadnej siły. Dobrze by było, żeby udało się zainstalować i ten fotoradar, o którym wspominał PZD, bo od czasu powstania artykułu zdarzyło się kolejne groźne zdarzenie – rozpędzony samochód uderzył w ogrodzenie sąsiadów. Mam nadzieję, że nie będziemy długo czekać na to, by faktycznie pojawiły się w tym miejscu barierki czy fotoradar. Jeżeli zrobią nam te barierki, to na pewno będziemy mogli wreszcie postawić ładny płot z prawdziwego zdarzenia, zamiast siatki, która była tu do tej pory i którą w razie zniszczenia przez samochód można było tanio wymienić – mówi Dorota Śpiewak, mieszkająca przy niebezpiecznym zakręcie.

Kamil Wąsik

Fot. WA

Anna Nizioł,
dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Puławach

W tym miejscu zostaną ustawione barierki, ale będzie to się wiązać z przebudową chodnika. Na razie jeszcze nie mamy przygotowanego projektu zmiany organizacji ruchu

Piotr Guz,
kazimierski radny

Potrzeba odpowiedniego zabezpieczenia tego zakrętu jest oczywista. Nie ma miesiąca, żeby coś tutaj się nie zadziało

Kierowca saaba wylądował w rowie

Puławska drogówka zatrzymała kolejnego nietrzeźwego kierującego. Tym razem w Łąkoci pod Kurowem. A wszystko dzięki obywatelskiemu zgłoszeniu innego kierowcy.

O tym, że nie warto jechać na podwójnym gazie przekonał się ostatni 28- letni mieszkaniec Garwolina. Styl jazdy mężczyzny przykuł uwagę innego kierowcy. Widząc to, co dzieje się na drodze, natychmiast sięgnął po telefon i zadzwonił na policję. - Ze zgłoszenia wynikało, że mężczyzna kierujący samochodem jedzie całą szerokością jezdni, zjeżdżając na pobocze. Ostatecznie kierowca zakończył drogę w rowie - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Na miejsce udał się patrol. W ruch poszedł alkomat. Urządzenie wskazało, że ma w organizmie ponad 2 promile alkoholu. - Mężczyzna nie wiedział gdzie jest i trudno było nawiązać z nim logiczny kontakt. W samochodzie znajdowały się porozrzucane puszki i butelki po alkoholu - dodaje podkom. Rejn-Kozak.

podkom. Ewa Rejn-Kozak,
KPP w Puławach

Mężczyzna nie wiedział gdzie jest i trudno było nawiązać z nim logiczny kontakt

Mieszkaniec województwa mazowieckiego trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu kara do dwóch lat pozbawienia wolności oraz wysoka grzywna.

Marta Pietroń

O G Ł O S Z E N I E

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Wójt Gminy Puławy informuje

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Puławy przy ul. Dęblińskiej 4, 24-100 Puławy (piętro II), na stronie internetowej www.gmina puławy.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezbudowanej, stanowiącej własność Gminy Puławy, położonej w miejscowości Klikawa, w obrębie nr 11, oznaczonej ewidencyjnie numerem działki 174/2.

Lp.	Położenie i nr działki	Pow. w m²	Opis	Przeznaczenie w planie	Cena wywoławcza netto w zł	Wadium w zł	Termin przetargu
1.	Klikawa 174/2	8900	Działka gruntu niezabudowana, nieużytkowana i niezagospodarowana. Częściowo zakrzaczona i zadrzewiona (samosiejka). Ma kształt czworoboku. Przylega do nieurządzonej drogi gminnej wewnętrznej.	P,B,S – tereny przemysłu wytwórczego baz i składów	231 400, 00	12 000,00	10.09.2019 r. godz. 11⁰⁰

Przetarg odbędzie się w dniu 10 września 2019 r. o godzinie 11:00 w siedzibie Urzędu Gminy Puławy przy ul. Dęblińskiej 4 pokój nr 202, II piętro.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Puławy przy ul. Dęblińskiej 4 – pokój 208 lub pod numerem tel. (+48) 81 889 05 28).

eprasa.pl 9e8c429964

PIŁKA NOŻNA Mocno przeobrażony Powiślak czeka na ligę. Kolejni gracze z umowami

Giza: porażka była potrzebna

Za nieco ponad tydzień piłkarze z Końskowoli wybiegną na boisko, by walczyć o pierwsze punkty. Ekipa Łukasza Gizy w środku tygodnia uległa Powiślance Lipsko.

Nie poznawał swoich

Gracze Powiślaka w minionych dniach trenowali trzy razy. We środę zagrali piąty mecz kontrolny.

Przegrali z przedstawicielem radomskiej Klasy Okręgowej. - Chłopcy dostali wolny weekend. To zapewne ostatnia sobota i niedziela bez grania. Kolejny zdarzy się dopiero w listopadzie. Przed nami runda jesienna i nie będzie czasu na wyjazdy rodzinne. W meczu z Powiślanką było widać zmęczenie. Ciężko pracowaliśmy na zajęciach. Nie poznawałem swoich graczy. Wszystko działo się za wolno. Raziliśmy niedokładnością. W pierwszej połowie rywale oddali dwa strzały i zdobyli gola. My przy lepszych decyzjach mogliśmy spokojnie wygrywać. Kiedyś musiał przyjść kryzys. Przyszedł i nie robię z tego tragedii - mówi Łukasz Giza, opiekun zespołu.

Pięciu, a może sześciu

Wprawdzie Powiślak pozyskał już kilku graczy, w zespole zagrało kolejnych pięciu zawodników, którzy są blisko drużyny. - Chciałbym mieć ich wszystkich w składzie. Ponadto może do nas dołączyć doświadczony piłkarz, ale to się okaże w ciągu kilkunastu godzin. Gdyby pojawił się u nas, byłbym dużo spokojniejszy. Wiele lat grał na wyższym poziomie, a przede wszystkim może występować na kilku pozycjach - mówi „Gizmen".

Powiślanka Lipsko - Powiślak Końskowola 2:1 (1:0)

Bramki: 6`, 70` - zaw. testowany 89`.
Powiślak: Zolech - Antoniak, Łakomy, Krzysztoszek, Dudkowski, Banaszek, Gil, Pięta, zaw. testowany I, zaw. testowany II, Radzikowski.
Ponadto grali: Gogacz, Piotrowski, zaw. testowany III, zaw. testowany IV, Murat, Kamola, Łazeba, Kuśmierz, zaw. testowany V.

Puchar w Stężycy

W najbliższą sobotę Powiślak rozegra pierwszy oficjalny mecz w sezonie.

W trzeciej rundzie Pucharu Polski zmierzy się z Mazowszem Stężyca, która występuje w Klasie Okręgowej. Początek starcia o godz. 17 na boisku przeciwników.

Wojtek w drużynie

W ostatni dzień lipca Powiślak pozyskał kolejnego zawodnika.

Nowym nabytkiem klubu został Wojciech Łazeba. Jest wychowankiem Ursusa Warszawa, a ostatnio występował w Przyszłości Włochy. Boczny pomocnik będzie grał z numerem 14.

„Adaś" z „Gizmenem" Adam Mróz został włączony do sztabu szkoleniowego. Będzie asystentem Łukasza Gizy. 40-latek jest wychowankiem Wisły Puławy, z którą świętował awans do trzeciej oraz drugiej ligi. Wiosną sezonu 2011/2012 reprezentował barwy Stali Poniatowa, a następnie przez cztery lata przywdziewał koszulkę Powiślaka. - Adam będzie starał się pomagać naszej drużynie. Liczę, że defensywa będzie prezentowała się dużo lepiej niż dotychczas - mówi „Gizmen"

Jakub Zolech powalczy z Michałem Bickim oraz Cezarym Gogaczem o miejsce między słupkami

„Józek" i Czarek

Nowymi bramkarzami Powiślaka zostali: Jakub Zolech oraz Cezary Gogacz.

„Józek" zastąpi między słupkami swojego młodszego brata, Maksymiliana. 26-latek grał w ekipie z Końskowoli przez pół roku w sezonie 2014/2015. W swoim CV ma występy w takich klubach jak: Stadion Śląski Chorzów, Energia Kozienice, Wisła Sandomierz, Jarota Jarocin, Avia Świdnik czy Stal Kraśnik. Najwięcej czasu spędził w Wiśle Puławy, skąd trafił do ekipy Łukasza Gizy. Warto wspomnieć, że w ubiegłych latach był powoływany do młodzieżowej reprezentacji Polski. „Józek" będzie reprezentował drużynę Powiślaka z numerem 23.

Drugi z nich jest wychowankiem klubu z Końskowoli, a ostatnio grał w rezerwach w Klasie B. Wybrał sobie numer 12.

GIEŁDA TRANSFEROWA POWIŚLAKA

PRZYCHODZĄ: Sławomir Radzikowski (Gryf Policzna), Mateusz Łakomy (Podlasie Biała Podlaska), Rafał Banaszek (Powiślanka Lipsko), Kamil Piotrowski (Wisła II Puławy), Jakub Zolech (Wisła II Puławy), Cezary Gogacz (Powiślak II Końskowola), Wojciech Łazeba (Przyszłość Włochy).

ODCHODZĄ: Valeriy Nickitchuk (szuka klubu), Robert Kazubski (POM Iskra Piotrowice), Damian Koprucha (wyjazd za granicę), Patryk Grzegorczyk (Świdniczanka Świdnik Mały), Wiktor Bogusz (Lublinianka Lublin), Oskar Leszczyński (Gryf Policzna), Mateusz Kłyk, Maksymilian Zolech (obaj szukają klubu), Rafał Giziński (zawiesił karierę), Michał Łukaszuk (Proch Pionki).

Ostatni raz

W najbliższą środę Powiślak rozegra ostatni sparing przed startem rozgrywek. W Pionkach Sławomir Radzikowski i spółka zmierzą się z czwartoligowcem - Prochem.

SPARIGNI POWIŚLAKA

5:2 Ruch Ryki
1:1 Energia Kozienice
2:0 Motor Lublin (CLJ)
2:3 Granit Bychawa
1:2 Powiślanka Lipsko
07.08 Proch Pionki

M.P.

ROZMOWA Z Rafałem Banaszkiem, nowym-starym zawodnikiem Powiślaka Końskowola

Będziemy chcieli, żeby „odpaliło"

Sądziłeś, że trzydzieste urodziny będziesz obchodził jako zawodnik Powiślaka?
- Rok temu mówiłem, że odchodzę do innego klubu, gdyż potrzebowałem bodźca do gry w piłkę. Zrealizowałem plan. Byłem w Gryfie Policzna. Poczułem nowe wyzwanie i wróciłem do Powiślaka. Chcę nadal grać na wyższym poziomie.
Jak podsumujesz czas spędzony w klubie z radomskiej Klasy Okręgowej?
- Pierwsze pół roku nie było szczęśliwe. Doznałem kontuzji, z którą zmagałem się przez pół rundy. Zimą mocno popracowałem i wywalczyłem sobie miejsce w podstawowym składzie. Co więcej - nosiłem opaską kapitańską.
Kiedy pojawiła się tęsknota za Powiślakiem?
- Już w trakcie sezonu zdecydowałem, że chcę wrócić do ekipy z Końskowoli. Rozmawiałem z prezesem i trenerem. Wszyscy byli na „tak".
W dalszym czasie jesteś pracownikiem firmy prezesa Artura Suszka?
- Dokładnie. Grałem w Gryfie, ale nadal codziennie przyjeżdżałem do pracy. Nasz prezes to super gość. Przecież równie dobrze mógłby mi podziękować. Występowałem w klubie z Policznej, ale cały czas szkoliłem młodzież w Powiślaku.
Rozmawiamy tuż przed startem sezonu. O co będziecie grać?
- Gdy rozmawialiśmy pod koniec minionych rozgrywek, wszyscy spodziewaliśmy się ciężkiego sezonu. Wielu zawodników odeszło, ale okres przygotowawczy wygląda imponująco. Będziemy mieli bardzo ciekawy skład. Będzie innym Powiślakiem, ale wszyscy z optymizmem patrzymy w przyszłość.
Poprzedni sezon zespół skończył na szóstym miejscu. Powtórzenie takiego wyniku będzie sukcesem czy porażką?
- Nie chciałbym wyznaczać konkretnych celów. Będziemy musieli zrobić wszystko, żebyśmy „odpalili", a po rundzie będziemy się zastanawiać i podsumowywać rozgrywki. Pamiętajmy, że połowa kadry to nowe twarze.
Od zawsze byłeś gwarancją jakości. Czy teraz również będziemy mogli spodziewać się solidnego „Banana"?
- Mam nadzieję, że tak. Odszedłem, bo widziałem po sobie brak odpowiedniej jakości. Pojawiła się stagnacja. Brakowało adrenaliny. Liczę, że po zmianie środowiska odżyję. Adrenalina jest, więc chciałbym prezentować się tak, jak za najlepszych lat w Powiślaku.

M.P.

R E K L A M A

eprasa.pl 9e8c429964

Puławscy pielgrzymi w drodze na Jasną Górę

Wierni z powiatu puławskiego wyruszyli w pielgrzymkę w szeregach 14 grupy

Joanna i Nina, Wąwolnica
W drodze bywa różnie

Joanna: To już moja szósta pielgrzymka. Za pierwszym razem poszłam jako opiekun dzieci i jakoś tak mnie wciągnęło w pielgrzymowanie. Daje mi to spokój ducha, człowiek czuje się bardziej uduchowiony. Może fizycznie się tu nie odpoczywa, ale duchowo bardzo. Każdy ma tu swoje intencje, z którymi idzie do Częstochowy. Bardzo tęskni się za pielgrzymkami przez ten rok. Gdy rok temu nie mogłam pójść na pielgrzymkę, to poszłam chociaż na Święty Krzyż i później do Częstochowy.
Nina: Na pielgrzymce panuje bardzo dobra atmosfera, braterska i siostrzana - taka jak w rodzinie. Sprowadzają mnie tu intencje, ale przede wszystkim to, że czuje się obecność Pana Boga. W drodze bywa różnie - są dni cięższe, są dni lżejsze. Zawsze przyświeca mi jednak myśl, że idę do Matki Bożej

Wśród pątników, którzy w minioną sobotę wyruszyli z placu katedralnego w Lublinie w kierunku Częstochowy było też wielu pielgrzymów z powiatu puławskiego. O pielgrzymce czytaj na s. R2.

Dominik Smagała

Wojtek, Wąwolnica
Zostają tylko droga oraz modlitwa

- To już któraś z kolei moja pielgrzymka - siódma, może ósma. Na pierwszą pielgrzymkę wybrałem się, gdy miałem 15 lat. To była taka młodzieńcza przygoda, to był jakiś sposób na spędzenie wakacji. Dziś wygląda to dla mnie już trochę inaczej. Przyciąga mnie tu atmosfera oraz ludzie, no i przede wszystkim modlitwa. Człowiek może poczuć się tu naprawdę jak w rodzinie. Nawet, gdy spotykamy się poza pielgrzymką, to ludzie z drugiej strony ulicy pozdrawiają się. A przecież widzimy się tylko przez tych kilka dni w roku. To jest taka nasza druga rodzina i do tej rodziny się tęskni. Droga do Częstochowy potrafi dać w kość, zwłaszcza jak ma się „kilka" kilogramów więcej, tak jak ja... Jest jednak absolutnie do przejścia, a jeśli ktoś już nie daje rady, to zawsze może podjechać. Ważne jest dla mnie to, że za sobą można zostawić troski z pracy zawodowej i to, co nas na co dzień przytłacza. Zostają tylko droga oraz modlitwa. To jest spokój, który można tutaj znaleźć

Longin, Puławy
Uwierzyć w siebie i zaufać Panu

- W pielgrzymce z Lublina do Częstochowy idę już po raz szósty. Za pierwszym razem zmotywowali mnie koledzy. Wracam na kolejne pielgrzymki ze względu na możliwość doświadczenia przejść duchowych. Atmosfera jest super, można tu zawiązać nowe znajomości. Droga bywa ciężka do przejścia pod względem fizycznym. Bywają problemy, ale wszystko jest do pokonania. Trzeba uwierzyć w siebie i zaufać Panu. Wtedy dojdzie się do celu

Ryszard Iwan, Puławy
Mam wielkiego ducha!

- Idę po raz trzeci, dosyć późno zacząłem. Od zawsze marzyłem o tym, by pójść w pielgrzymce na Jasną Górę. Zazwyczaj brakowało jednak czasu. Wielką wiarę przekazał mi w dzieciństwie mój ojciec. Był wielbicielem Maryi, ja mam podobnie. Postanowiłem, że w końcu muszę pójść. Mam piękne wspomnienia z mojej pierwszej pielgrzymki, to były wspaniałe przeżycia duchowe. Nie do opisania. Fizycznie było jednak ciężko, nie zdawałem sobie sprawy, że będzie aż tak trudno. Miałem kiepskie obuwie... Ale szedłem, dzięki Bogu, nie jechałem ani kilometra. Teraz też jestem w nie najlepszej formie, bo miałem wypadek - przygniotło mnie drzewo. Mam teraz kontuzjowane kolano. Pierwsza myśl, gdy ocknąłem się po wypadku była taka, że nie pójdę do Częstochowy. To było w grudniu. Spróbuję jednak swoich sił. Mam wielkiego ducha!

R E K L A M A

Dental-Med
Gabinet stomatologiczny
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
• stomatologia (ogólna, estetyczna)
• PROTETYKA
• chirurgia
• wybielanie
• RTG
• IMPLANTY
• medycyna estetyczna
Gabinet stomatologii dziecięcej
- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozweselający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulanie
- bezwiertłowe leczenie próchnicy – ICON
- ortodoncja
- przegląd stomatologiczny z użyciem kamery wewnąrzustnej
leczymy dzieci

Dental-Med
Centrum Stomatologii
Wykonujemy
Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ
zapisy/rejestracja
Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)
tel. 696 080 999
www.dentalmed.pulawy.pl

R E K L A M A

GRUPA AZOTY PUŁAWY
SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU
grupa azoty
PUŁAWY

eprasa.pl 9e8c429964

Budowa największego w regionie SPA stoi na razie pod znakiem zapytania

66 mln zł przeszło im koło nosa

Kompleks w Celejowie ma zajmować obszar 6 ha

Na bazie odkrytych w Celejowie wód termalnych inwestor chce zbudować największy w regionie kompleks SPA

Polska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości nie przyznała dotacji spółce Termy Celejów. - Spółka nie spełniła warunków formalnych statusu przedsiębiorstwa ze względu na powiązanie na MakDomem - tłumaczy Sebastian Bochyński, przedstawiciel inwestora.

Spółka pracuje już nad nową dokumentacją i będzie ponownie wnioskowała o dotację. Wciąż powstają nowe wizualizacje obiektu, którymi inwestor chętnie się chwali

Marcin Łaguna,
wójt gminy Wąwolnica

Mimo przyznanego wcześniej olbrzymiego dofinansowania dla Term Celejów umowa z PARP nie została przez inwestora podpisana. To dla gminy Wąwolnica bardzo zła wiadomość. Wszyscy liczyliśmy na tę inwestycję, która dałaby korzyści podatkowe, miejsca pracy oraz rozwój całego regionu. W ubiegłym tygodniu przerwałem urlop, aby spotkać się z przedstawicielami spółki. Namawiam inwestora, aby ponownie starali się o dotację. Szansa na to jest, bo właśnie trwa nabór ogłoszony przez PARP na takie działania. Jesteśmy zdeterminowani ,aby ta inwestycja doszła do skutku, osobiście nie wyobrażam sobie, aby mogło być inaczej. Dodam, że my jako gmina doprowadziliśmy wszystkie potrzebne procedury do końca do finalnego otrzymania pozwolenia na budowę, które cały czas jest aktualne. Finansowanie inwestycji oraz pozyskanie unijnego wsparcia stoi po stronie inwestora

Odtrąbili sukces

Informacja o tym, że długo oczekiwana inwestycja będzie wreszcie będzie miała szansę realizacji pojawiła się w kwietniu ubiegłego roku. Wtedy to Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju opublikowało listę projektów, które zdobyły dofinansowanie w ramach programu „Polska Wschodnia". W gronie sześciu szczęśliwców znalazł się pomysł spółki „Termy Celejów", który zakłada budowę kompleksu termalnego na bazie odkrytych kilka lat temu źródeł geotermalnych.

Było to to już drugie podejście inwestora - grupy Mak-Dom - do pozyskania dofinansowania. Pierwsze (w 2017 r.) zakończyło się fiaskiem. Wniosek nie zdobył dostatecznej liczby punktów i został odrzucony.

Ale tym razem się udało. Wyceniony w sumie na 139,8 mln zł projekt zdobył 66,7 mln zł ministerialnego dofinansowania, czyli dokładnie tyle, o ile wnioskowano.

Polegli na formalnościach

Aby otrzymać dotację za pośrednictwem Polskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości trzeba spełnić wiele warunków. Każda informacja przedstawiona przez dany podmiot, starający się o wsparcie jest skrupulatnie sprawdzana. Jak podkreśla Anna Braciak, rzecznik prasowy PARP, wniosek złożony przez Termy Celejów został jedynie pozytywnie zaopiniowany w pierwszej fazie oceny wniosku. Jednak to nie oznaczało przyznania dotacji, a jedynie stało się przepustką do kolejnego etapu naboru. Ten z kolei zakończył się dla spółki odmową przyznania środków z uwagi na niespełnianie wymogów. Słowa rzeczniczki potwierdzają także przedstawiciele spółki.

- Na poziomie wniosku i samego projektu dostaliśmy zgodę i finansowanie. Projekt został oceniony jako bardzo innowacyjny. Jednak spółka nie spełniła warunków formalnych statusu przedsiębiorstwa ze względu na powiązanie na MakDomem - tłumaczy Sebastian Bochyński ze spółki Termy Celejów.

Jednak to dopiero pierwszy etap procedury pozyskiwania dotacji. Kolejnym jest podpisanie samej umowy na dofinansowanie.

- W drugim etapie trzeba przedstawić aktualizację dokumentacji. Dokumenty do umowy uległy zmianie, co wynikało ze zmiany statusów. Pod koniec ubiegłego roku status przedsiębiorstwa zmienił się na duże. To spowodowało, że automatycznie zostaliśmy wykluczeni z możliwości wzięcia środków dla małych i średnich przedsiębiorstw. To środki publiczne. Nie spełnienie nawet najmniejszego czynnika powoduje to, że umowa na dotację nie zostaje podpisana - wyjaśnia Bochyński.

To nie oznacza jednak, że inwestycja nie dojdzie do skutku.

- Nie zawieszamy broni. W tym roku ponownie przygotowujemy się do tego, aby ponownie aplikować. Podmiot powinien spełniać wszystkie warunki formalne i taką dotację powinniśmy dostać - podkreśla Sebastian Bochyński i dodaje:

- Myślę, że w przyszłym roku powinny być decyzje i powinniśmy wbić pierwszą łopatę w ziemię.

Co ma powstać w Celejowie?

Na działce w Celejowie inwestor chce zbudować największy kompleks SPA na Lubelszczyźnie. Na obszarze około 6 ha ma znaleźć się hotel z 80 pokojami, gabinetami medycznym, salą konferencyjną, restauracją i podziemnym parkingiem. Na terenie kompleksu leczniczo - wypoczynkowego przewidziano również gabinety masażu i fizjoterapeutyczne, sauny, łaźnie, jacuzzi. Nie zabraknie także basenów, których powierzchnia wyniesie blisko 1,5 tys. m2. Budowa, a potem uruchomienie obiektu to również dobra wiadomość dla miejscowych władz, bo oznacza wpływy z podatków do gminnego budżetu. Dla okolicznych mieszkańców to również szansa na pracę. Szacunkowo zatrudnienie może znaleźć ponad 100 osób.

Marta Pietroń

Graficiarze w rękach policji. Wpadli w zasadzkę

Kilkanaście budynków, zarówno prywatnych, jak i publicznych oszpecili swoimi malunkami dwaj nastolatkowie z Puław. Za zniszczenie mienia grozi im nawet 5 lat więzienia.

Poczynania „artystów" zapewne uszły by im na sucho, gdyby pewnej nocy ich działań nie zauważyła osoba, która bez wahania wyciągnęła telefon i powiadomiła policję. - Do komendy w Puławach wpłynęło zgłoszenie o tym, że na jednym z budynków w centrum Puław ktoś maluje sprayem rysunki. Z relacji zgłaszających wynikało, że podobne rysunki zostały wykonane na sąsiednim budynku - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Dyżurny natychmiast wysłał patrol we wskazane miejsce. W chwilę po ich przybyciu w ręce mundurowych wpadł jeden z graficiarzy. Na drugiego funkcjonariusze patrolówki przygotowali zasadzkę. Wpadł, jak śliwka w kompot. Obaj zatrzymani to mieszkańcy Puław. - W trakcie czynności procesowych kryminalni ustalili, że pomalowane w piątek budynki nie były jedyną działalnością młodzieńców na terenie Puław. Od kilku tygodni, 17 i 18-latek malowali sprayem różnego rodzaju rysunki na budynkach użyteczności publicznej, ochrony zdrowia, a także prywatnych. Tylko w przypadku piątkowej działalności graficiarzy straty wyniosły 2,5 tys. zł. Z całą pewnością starty te będą dużo wyższe, bowiem okazało się, że pomalowanych budynków było kilkanaście - opowiada podkom. Rejn-Kozak. Za swoje działania będą odpowiadać przed sądem. Grozi im nawet 5 lat za kratkami.

Marta Pietroń

Fot.Dominik Kęsik

podkom. Ewa Rejn-Kozak,
oficer prasowy KPP w Puławach

Tylko w przypadku piątkowej działalności graficiarzy straty wyniosły 2,5 tys. zł. Z całą pewnością starty te będą dużo wyższe, bowiem okazało się, że pomalowanych budynków było kilkanaście

Malunki 17- latka i 18 - latka nie przedstawiały niczego konkretnego, a jedynie oszpecają budynki, na których zostały namalowane

eprasa.pl 9e8c429964

Marcin Pigiel związał się z Wisłą dwuletnią umową

ROZMOWA Z Marcinem Piglem, zawodnikiem Wisły Puławy

Chcę pomóc drużynie

„Pigi", skąd pomysł na przenosiny do Puław?
- Temat zaczął się od tego, że Rafał Kiczuk miał związać się z Wisłą. Namawiał mnie, bym dołączył do niego. Opowiadał mi jak to mniej więcej wszystko wygląda od środka. Postanowiłem spróbować.

Kiedy otrzymałeś propozycję?
- Dostałem telefon pod koniec czerwca. Zadzwonił trener Magnuszewski. Mówił mi, że chciałby mnie mieć w zespole. Również i ja byłem pozytywnie nastawiony na ofertę. Przyjechałem na rozmowę z dyrektorem sportowym Kamilem Dyldą w sprawie warunków kontraktu.

Szybko poszło?
- Bardzo szybko się dogadaliśmy i związałem się z Wisłą na dwa lata.

Wcześniej występowałem w drugoligowych: Widzewie i Górniku Łęczna. To nie krok w tył?
- Nie rozpatruję tego w takich kategoriach. Chcę się odbudować i przegrać w tym sezonie jak najwięcej minut. W poprzednim sezonie nie grałem zbyt wiele. Nie byłem zadowolony z ilości spotkań spędzonych na boisku.

Masz dopiero 21 lat, a w CV grę w Widzewie...
- Do klubu z Łodzi przyszedłem po ostatnim sezonie gry w grupach młodzieżowych. Występowałem w juniorach starszych Jagiellonii Białystok. Rozegrałem jeden z lepszych sezonów, gdyż jako obrońca strzeliłem bodaj 12 bramek. Dostałem telefon od prezesa Widzewa, abym przyszedł do klubu i pomógł w walce o awans. Byłem jeszcze na testach w dwóch klubach drugoligowych, więc siłą rzeczy zastanawiałem się, czy wybrać klub z Łodzi, który grał w drugiej lidze. Byłem młodzieżowcem i mogłem zacząć grać na wyższym poziomie. Ostatecznie prezes Widzewa namówił mnie na przenosiny. Nie żałuję tego kroku.

Zapewne długo nie zagrasz przed tak liczną publicznością?
- Dokładnie. Pamiętam jak mocno się stresowałem, gdy wychodziłem na pierwszy oficjalny mecz. Nigdy wcześniej nie grałem przy takiej publiczności. Nie czułem, że to trzecia liga. Rzadko kiedy w Ekstraklasie piłkarze występują przed 18 tysiącami kibiców. Widzew to fenomen. Na każdym spotkaniu jest komplet publiczności. Drugorzędną sprawą jest siła rywala. Nawet z najsłabszą ekipą w stawce trybuny pękają w szwach. Dla mnie to było piękne doświadczenie na przyszłość.

O co powalczycie z Wisłą?
- Przyszedłem pomóc drużynie osiągnąć jeszcze lepszy wynik niż w nowym sezonie. W poprzednich rozgrywkach Wisła wywalczyła miejsce tuż za podium, więc był to dobry wynik. Widać, że w zespole z Puław nie grają przypadkowi ludzie. Będziemy chcieli w nowym sezonie osiągnąć jeszcze lepsze miejsce.

Jak zostałeś przyjęty w szatni?
- W drużynie jest dużo młodych chłopaków. Panuje bardzo fajna atmosfera. Nie mam na co narzekać. Początkowo w szatni znałem tylko Rafał Kiczuka, więc na samym początku to on był moim przewodnikiem i robił za starszego brata, chociaż jesteśmy w tym samym wieku (śmiech - przyp. red.). Miał tą przewagę, że znał kilku graczy ze wspólnych występów w Orlętach czy też w walce jako rywal Wisły w barwach klubu z Radzynia Podlaskiego.

Od kiedy znasz się z Kiczukiem?
- Od podstawówki. Mieszkam 20 kilometrów od Sokółki. Pochodzę z bardzo małej miejscowości - Łozowo. Rafał wychował się właśnie w Sokółce.
Przez sześć lat graliśmy razem w Jagiellonii Białystok. Później nasze drogi się rozeszły, ale zawsze mieliśmy kontakt. Jak była okazja spotykaliśmy się porozmawiać.

No i teraz zamieszkaliście razem...
- Dokładnie. Wynajęliśmy mieszkanie w Lublinie i wraz z chłopakami dojeżdżamy na treningi do Puław.

Na jakiej pozycji czujesz się najlepiej?
- Zawsze grałem na lewej obronie, więc tam czuję się najlepiej. Nie ma problemu, bym poszedł trochę wyżej i zagrał jako pomocnik.

Czego oczekujesz od siebie po występach w Wiśle?
- Chcę grać stabilnie w obronie i nie popełniać prostych błędów. Liczę, że często będę biegać do przodu. Fajnie byłoby zanotować trochę asyst.
Czuję się ofensywnym obrońcą, więc będę chciał pomóc kolegom w zdobywaniu bramek.

Z Łęcznej przyjechałeś sam czy z drugą połówką?
- Mieszkałem sam. W pobliżu było kilku kolegów, więc w tym niedużym miasteczku zawsze można było wyjść i pogadać z kompanami z drużyny.

Trener Magnuszewski bardzo dużo uwagi przywiązuje do modelu gry...
- Jest mi znany, gdyż już wcześniej podobnie graliśmy w juniorach Jagiellonii. Mniej więcej wiem, jak zachowywać się w różnych sytuacjach na boisku.

Marcin, gdybyś złowił złotą rybkę, a ona mogłaby spełnić Twoje marzenia. W jakim klubie w Polsce i na świecie chciałbyś zagrać i dlaczego?
- W sumie nad tym się nie zastanawiałem. W Polsce na pewno, w którejś drużynie z Ekstraklasy. Nie mam swojej ulubionej. Na świecie? Myślę, że w Manchesterze United. „Czerwone Diabły" to moja ulubiona drużyna, a ligę angielską ogląda się z wielką przyjemnością.

M.P.

Janusz i Koryciński najlepsi

W minioną niedzielę w puławskiej Marinie odbył się trzeci wakacyjny turniej siatkówki plażowej, w którym wzięło udział osiem zespołów.

Tym razem miejscowi zawodnicy okazali się bardzo gościnni oddając czołowe lokat ekipom przyjezdnym. Ostatecznie najlepszy okazał się radomski duet Sylwester Janek i Michał Koryciński. Kolejny turniej, zamykający sezon, odbędzie się w sobotę 24 sierpnia o godz. 10, tradycyjnie w puławskiej Marinie.

Pamiątkowe zdjęcie najlepszych uczestników zmagań

KLASYFIKACJA KOŃCOWA
1. Sylwester Janusz, Michał Koryciński
2. Michał Berent, Piotr Filipowicz
3. Cezary Kunowski, Bartłomiej Sławiński
4. Michał Plenkiewicz, Maciej Filipowicz
5-6. Mateusz Agdan, Adrian Dutkowski
5-6. Kamila Cyfra, Karol Trybuła
7-8. Cezary Domagalski, Bartosz Bujała
7-8. Jakub Polak, Tymon Kamiński

M.P.

Wreszcie granie

Już we czwartek piłkarze ręczni wybiorą się do Głogowa. Od piątku do niedzieli rozegrają cztery mecze podczas 25. Memoriału im. Ryszarda Matuszaka.

Formuła zmagań jest niecodzienna. Puławianie znaleźli się w grupie z Chrobrym Głogów oraz HBC Jicin, a zmierzą się z zespołami z drugiej stawki: ZTR-em Zaporoże, Pogonią Szczecin oraz MMTS-em Kwidzyn.

PLAN TURNIEJU
9 sierpnia (piątek)
15:00 Azoty Puławy - ZTR Zaporoże
16:45 HBC Jicin - MMTS Kwidzyn
18:30 Chrobry Głogów - Pogoń Szczecin

10 sierpnia (sobota)
10:00 Azoty Puławy - Pogoń Szczecin
11:45 Chrobry Głogów - MMTS Kwidzyn
13:30 HBC Jicin - ZTR Zaporoże
15:15 MMTS Kwidzyn - Azoty Puławy
17:00 HBC Jicin - Pogoń Szczecin
18:30 Chrobry Głogów - ZTR Zaporoże

11 sierpnia (niedziela)
11:00 mecz o 5. miejsce
13:00 mecz o 3. miejsce
15:00 mecz o 1. miejsce

M.P.

R E K L A M A
GRUPA AZOTY PUŁAWY
SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU
grupa azoty PUŁAWY

eprasa.pl 9e8c429964

PIŁKA NOŻNA Prezentacja we środę, a inauguracja w sobotę. Bilety i karnety już w sprzedaży

Będzie dobrze. Ma być...

W minioną sobotę puławianie rozegrali ostatni sparing przed startem rozgrywek. Gracze Magnuszewskiego ograli 3:0 Orlęta Radzyń Podlaski.

Mateusz Szyszkowski i spółka w próbie generalnej przed startem ligi ograli 3:0 Orlęta Radzyń Podlaski

- Gdybym miał wystawić ocenę szkolną, chłopcy otrzymaliby „piątkę". Zasłużyli na taką notę. Dobrze wyglądaliśmy w ofensywie, jak również w defensywie. Jedynym mankamentem jest skuteczność. Brakowało dobrych decyzji przy ostatnim podaniu. O to mogę mieć pretensje i zastrzeżenia - mówi szkoleniowiec Wisły.

Dwie kontuzje

Starcie z Orlętami zakończyło się pechowo dla dwóch zawodników. Mateusz Pielach doznał kontuzji stawu skokowego. Z kolei po przerwie Włodzimierz Puton po zderzeniu z przeciwnikiem musiał opuścić boisko z potłuczoną okolicą łuku brwiowego. Miejsce pierwszego zajął Mateusz Szyszkowski, zaś drugiego Wiktor Łuczkowski.

Wisła Puławy - Orlęta Radzyń Podlaski 3:0 (0:0)
Bramki: Kacprzycki 51`, K. Puton 67`, Barański 82`.
Wisła: Socha (46` Kurek) - Wolanin, Kiczuk (70` Łuczkowski), Pielach (36` Szyszkowski), Pigiel (46` Barański), Zuber (67` Szymanek), Kobiałka, W. Puton (57` Starak), K. Puton, Zmorzyński (46` Kacprzycki) - Żelisko (46` Wojczuk).

GIEŁDA TRANSFEROWA WISŁY
PRZYBYLI: Rafał Kiczuk (Orlęta Radzyń Podlaski), Włodzimierz Puton (KSZO Ostrowiec Świętokrzyski), Maciej Wojczuk (Orlęta Radzyń Podlaski), Marcin Pigiel (Górnik Łęczna), Michał Wolanin (Jagiellonia Białystok), Mateusz Szyszowski (Legia II Warszawa?), Przemysław Skałecki (Górnik Łęczna), Wiktor Łuczkowski (BKS Lublin).
ODESZLI: Adrian Popiołek (Stal Kraśnik), Krystian Kusal (szuka klubu), Jakub Poznański (Kotwica Kołobrzeg), Michał Król (Wigry Suwałki), Mateusz Supryn (powrót do Cracovii Kraków), Ivan Litwiniuk (szuka klubu).

Prezentacja we środę

7 sierpnia o godz. 18:00 odbędzie się prezentacja drużyny Wisły Puławy.

Areną zapoznania się ze składem Dumy Powiśla będzie hala Zespołu Szkół Technicznych w Puławach. Władze klubu oraz zawodnicy zapraszają wszystkich sympatyków na spotkanie przedsezonowe.

SPARINGI WISŁY PUŁAWY
0:1 Eskişehirspor Kulübü
2:2 Stal Kraśnik
1:2 Hetman Zamość
3:0 Orlęta Radzyń Podlaski

Zagrasz w Wiśle?

Chcesz się rozwijać jako zawodnik piłki nożnej? Pragniesz zostać w przyszłości profesjonalny piłkarzem?

Akademia Wisły Puławy zaprasza utalentowanych chłopców z rocznika 2006-2007 na treningi otwarte w dniach 8, 10, 12, 13, 15 sierpnia z okolic Puław. Zajęcia odbędą się w godz. 17:30 - 19:00 na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy ZSO im KEN (ul. Kaniowczyków 9). Wszelkich informacji na temat treningów otwartych udziela trener koordynator Akademii Wisły Puławy Ryszard Kłusek pod nr tel. 602 347 628.

Twoja pociecha w Wisełce?

UKS Wisełka Puławy oraz Wisła Puławy zapraszają dzieci na zajęcia piłki nożnej.

W treningach mogą wziąć udział Wasze pociechy, które mają 4, 5, 6 lat. Zajęcia odbywają się na obiekcie Szkoły Podstawowej nr 1 w Puławach (ul. Kaniowczyków 1). Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 602 347 628 oraz 603 993 756.

TERMINARZ GODZINOWY WISŁY
10.08., 17:00 Wisła - Jutrzenka
15.08., 17:00 Sokół - Wisła
18.08., 17:00 Wisła - Chełmianka
24.08., 17:00 Wisła - Siarka
28.08., 17:00 Korona II - Wisła
31.08., 17:00 Wisła - Hutnik
08.09., 16:00 Wisłoka - Wisła
14.09., 16:00 Wisła - KSZO
22.09., 16:00 Hetman - Wisła
28.09., 16:00 Wisła - Stal K.
05.10., 17:00 Motor - Wisła
12.10., 15:00 Wisła - Orlęta
19.10., 15:00 Avia - Wisła
26.10., 15:00 Wisła - Podhale
02.11., 13:00 Wólczanka - Wisła
09.11., 14:00 Wisła - Soła
17.11., 13:00 Wisła S. - Wisła

Kup wejściówkę na Wisłę

Ruszyła sprzedaż biletów i karnetów na jesienne mecze Wisły w rozgrywkach III ligi. Sprzedaż odbywa się w siedzibie klubu od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-16:00.

CENY BILETÓW
Bilet normalny: 10 zł
Kobiety: 1 zł
Bilet ulgowy: 5 zł (pracownicy Grupy Azoty Puławy, emeryci, renciści, młodzież szkolna, studenci za okazaniem ważnego dokumentu uprawniającego do zniżki)

CENA KARNETÓW
Karnet normalny: 60 zł
Karnet dla kobiet: 10 zł
Karnet ulgowy: 30 zł (pracownicy Grupy Azoty Puławy, emeryci, renciści,młodzież szkolna, studenci za okazaniem ważnego dokumentu uprawniającego do zniżki)

Z uwagi na wymogi Ustawy dzieci i młodzież do lat 13 mogą wejść na stadion tylko pod opieką osoby pełnoletniej/opiekuna posiadającego ważny bilet wstępu, dzieci i młodzież muszą mieć bilet „zerowy" wydany w kasie.

M.P.

ROZMOWA Z Jackiem Magnuszewskim, trenerem Wisły Puławy

Mam pozytywny ból głowy

W Jest Pan spokojny przed pierwszym meczem o punkty?
- Wygraliśmy różnicą trzech goli. Mecz pokazał, że jesteśmy dobrze przygotowani motorycznie. Nie mogę narzekać również na poziom moich podopiecznych pod względem techniczno-taktycznym. Wszystkie elementy, które ćwiczymy na treningach dobrze funkcjonowały. Nie ma do czego się przyczepić.

W Ale dwóch zawodników nie dokończyło zawodów...
- Martwi kontuzja Mateusza Pielacha. Musiał zejść. Kostka mocno mu spuchła. Boję się diagnozy. Mam nadzieję, że to tylko naderwanie torebki i szybko będę miał Mateusza do swojej dyspozycji. Włodek Puton otrzymał z głowy w twarz. Warga i łuk brwiowy są mocno obite, ale to raczej nie przeszkodzi mu w wznowieniu zajęć z resztą drużyny.

W Kiedy z zespołem będzie ćwiczył Szymon Stanisławski?
- W poprzednim tygodniu trenował indywidualnie, a teraz pojawi się z resztą chłopców na codziennych zajęciach.

W A w sobotę inauguracja...
- Podejmiemy Jutrzenkę Giebułtów. To beniaminek rozgrywek. W poprzednich rozgrywkach wygrali swoją ligę, a w dodatku okazali się dwukrotnie lepsi od Unii Tarnów. W dodatku nie stracili gola. Przeciwnicy piszą piękną historię klubową. Jeszcze w 2006 roku grali w Klasie C. Obecnie są na czwartym poziomie rozgrywkowym.

W Ma Pan już rozpracowaną ekipę Jutrzenki?
- Do tej pory skupialiśmy się na sobie, a nie na przeciwnikach. Teraz będzie czas, żeby popatrzeć w stronę rywali.

W Ilu zawodników może czuć się „pewniakami" na meczu?
- Mam pewien zarys w głowie. Na kilku pozycjach rywalizacja będzie trwała do samego końca. Cieszę się, że mam pozytywny ból głowy.

W O co zagra Wisła?
- Nie chcę składać żadnych deklaracji. Mądrzejsi będziemy po kilku kolejkach. Pamiętajmy, że wszyscy mają mocny start, bo w sierpniu rozegramy sześć serii gier. Planować można, ale weryfikacja wszystkiego odbywa się na murawie.

W Ma Pan lepszą jakościowo drużynę niż w poprzednim sezonie?
- Zobaczymy. Na ten moment trudno powiedzieć. Jeśli chodzi o trening, to wyglądamy lepiej.

W Warto zaapelować do kibiców...
- Dokładnie. Aż miło było popatrzeć i posłuchać dopingu z trybun podczas ostatnich bojów o punkty. Mam nadzieję, że grupa kibiców od pierwszej serii będzie nas wspierać głośnym dopingiem. To niesie. Wiadomo, że zawsze znajdzie się grupa malkontentów, którym nic się nie podoba. Patrzymy na tych, którzy mają Wisłę w sercu. Krytyka jest potrzebna, ale gdy idzie w parze z faktami.

M.P.

III LIGA

PROGRAM 1. KOLEJKI
(10.08., godz. 17:00)

Wisła P. - Jutrzenka
Hetman - Orlęta
Sokół - Chełmianka
Siarka - Wisła S.
Korona II - Soła
Hutnik - Wólczanka
Wisłoka - Podhale
KSZO - Avia
Stal K. - Motor

PROGRAM 2. KOLEJKI
(15.08., godz. 17:00)
Sokół - Wisła P.
Orlęta - Stal K.
Chełmianka - Motor
Avia - Hetman
Podhale - KSZO
Wólczanka - Wisłoka
Soła - Hutnik
Wisła S. - Korona II
Jutrzenka - Siarka

M.P.

R E K L A M A

eprasa.pl 9e8c429964

Kolarze walczyli

Kolejny wyścig tegorocznej edycji Grand Prix Puław w kolarstwie MTB odbył się w minioną sobotę i na starcie zgromadził prawie 40 zawodników.

Ostatecznie w poszczególnych grupach najlepsi okazali się: Matylda Wiejak, Ewelina Obara, Piotr Cywiński, Mateusz Mazurek, Paweł Wyczółkowski i Marek Kulik.

Następna impreza odbędzie 21 sierpnia. O godz. 9:30 wystartują grupy wiekowe powyżej 15 lat i nie wcześniej jak o godz. 10:45 pozostałe grupy. Miejscem zbiórki i biura zawodów będzie Skatepark przy ul. Niemcewicza w Puławach.

W grupie mężczyzn triumfował Marek Kulik z Puław

Zdjęcie dziewcząt biorących udział w zmaganiach

Pamiątkowe zdjęcie najmłodszych uczestników

Stawka chłopców w wieku 11-14 lat

KLASYFIKACJA KOŃCOWA
DZIEWCZĘTA DO LAT 10
1. Matylda Wiejak (Puławy), 2. Nina Marzec (Puławy)
KOBIETY
1. Ewelina Obara (LKKG ETI Lublin), 2. Nikola Nowaczek (Puławy), 3. Wiktoria Wójcik (Lublin).
CHŁOPCY DO LAT 10
1. Piotr Cywiński (Turka), 2. Mateusz Marcinkiewicz (Lublin), 3. Stanisław Szczerbatko (ETI LKKG Lublin), 4.Leon Sztembis (ETI LKKG Jastków), 5. Bartłomiej Beda, 6. Mikołaj Beda, 7. Franciszek Beda (wszyscy Puławy).
CHŁOPCY 11-14 LAT
1. Mateusz Mazurek, 2. Jakub Chmiel (obaj ETI LKKG Jastków), 3. Bartłomiej Wawer, 4. Dawid Nowaczek, 5. Dawid Szymański (Puławy), 6. Jakub Barański (Świdnik).
MĘŻCZYŹNI 18-30 LAT
1. Paweł Wyczółkowski (Puławy), 2. Radosław Obara (Lublin).
MĘŻCZYŹNI 31 LAT I STARSI
1. Marek Kulik (Puławy), 2. Tomasz Siewierski, 3. Kamil Różalski (obaj Bike Boys), 4. Kamil Maj (LKK Lublin), 5. Przemysław Koza (Atol Bike Puławy), 6. Łukasz Kmiecik (Puławy), 7. Marek Gawron (LKKG Jastków), 8. Karol Beda (Atol Bike Puławy), 9.Marcin Bartusiak (Isover MTB), 10. Sebastian Brygoła (Lublin), 11. Krzysztof Trojak (Puławy), 12. Mariusz Wal (Isover MTB), 13. Marek Obara (Lublin), 14. Jacek Jusiak (ETI LKKG Jastków).

M.P.

Po 120 minutach

Wynik otworzył Igor Promis, zaś w samej końcówce kropkę nad „i" postawił Adam Wiercigroch

Dwie godziny trwało spotkanie Garbarni w meczu pucharowym.

Podopieczni Roberta Mirosława dopiero w dodatkowym czasie zapewnili sobie triumf na boisku spadkowicza z IV ligi. Wynik otworzył Igor Promis, zaś w samej końcówce kropkę nad „i" postawił Adam Wiercigroch, który pięć minut wcześniej pojawił się na placu boju. Dla niego był to debiut w barwach kurowian.

Ruch Ryki - Garbarnia Kurów 0:2 (0:0, 0:0)
Bramki: Promis 111`, Wiercigroch 119`.
Garbarnia: Baran - Figiel, Głowacki, Promis, K. Rukasz, P. Rukasz (54` Sadurski), Stasiak, Stelmach, Wolszczak (114` Wiercigroch), M. Zlot (120` Łubek), S. Zlot.

M.P.

WYNIKI II RUNDY PUCHARU POLSKI

Avia II Świdnik - GKS Niemce 7:3
Kadet Lisów - Sokół Konopnica 0:2
Orion Niedrzwica - Tęcza Bełżyce 1:0
POM Iskra Piotrowice - Świdniczanka Świdnik 1:0
GKS Gościeradów - Janowianka Janów Lub. 2:9
Ruch Ryki - Garbarnia Kurów 0:2
GLKS Potok Wielki - LKS Stróża 1:6
NSZZ Policjantów Opole Lub. - Stal Poniatowa 0:6
Mazowsze Stężyca - Amator Leopoldów/Rososz 3:2 pd.
Wisła II Puławy - Opolanin Opole Lubelskie 5:1

PROGRAM III RUNDY
(10.08., godz. 17:00)
Garbarnia Kurów - Granit Bychawa
Sokół Konopnica - Lewart Lubartów
Avia II Świdnik - Górnik II Łęczna
Orion Niedrzwica - Lublinianka Lublin
Mazowsze Stężyca - Powiślak Końskowola
Janowianka Janów Lub. - POM Iskra Piotrowice
LKS Stróża - Stal Poniatowa
Wisła II Puławy - wolny los

M.P.

Od 0:1 do 5:1

Młodzi gracze Roberta Złotnika i Mateusza Hinza pewnie poradzili sobie w meczu pucharowym z Opolaninem Opole Lubelskie. Awansowali o dwie rundy.

Dlaczego? W wyniku losowania okazało się, że wygrany tego starcia dostanie wolny los na kolejnym szczeblu rozgrywkowym.

WISŁA II PUŁAWY - OPOLANIN OPOLE LUB. 5:1 (2:1)
Bramki: Szymanek 26`, 35`, Kusal 70` (k), Capała 85` (k), Tosiak 90` - F. Drozd 19`.
Wisła II: Owczarzak - Kacper Pyska (46` Gołdyń), Krzyziński (60` Dymek), Konrad Pyska, Pacocha (46`Plewka), Capała, Kusal, Starak (46` Osiak), Szymanek(46` Dytkowski), Salamandra (70` Figura), Bernat (60` Tosiak).

M.P.

II LIGA

WYNIKI 1. KOLEJKI
Stal Rz. - Pogoń 3:2
Bramki: Sierant 36`, Mozler 73`, Nawrot 85` - Brodziński 78`, Wiktoruk 90`.
Legionovia - Skra 2:0
Bramki: Koziara 43`, Imiela 77`.
Garbarnia - Górnik Ł. 0:2
Bramka: Wojciechowski 7`.
Górnik P. - Błękitni 1:2
Bramki: Sobków 90` - Fadecki 16` (k), Paczuk 20`.
Elana - Bytovia 2:1
Bramki: Kołodziej 71`, Kościelniak 90` - Czubek 90`.
Katowice - Znicz 1:3
Bramki: Jędrych 63` - Moskwik 26`, Machalski 36` (k), Czamowski 43`.
Stal St. - Resovia 1:3
Bramki: Zjawiński 59` - Dziubiński 27`, Feret 38`, Świderski 81`.
Olimpia E. - Lech II 4:0
Bramki: Kuczałek 1`, 64`, Ryk 45`, Szuprytowski 82`.
Gryf - Widzew 1:2
Bramki: Hebel 46` - Robak 85` (k), Kita 87`.

WYNIKI 2. KOLEJKI
Znicz - Stal St. 4:1
Bramki: Moskwik 47`, Noiszewski 52`, Czamowski 81`, Zjawiński 88` - Mroziński 37`.
Gryf - Katowice 0:2
Bramki: Jędrych 45`, Błąd 64`.
Bytovia - Widzew 2:1
Bramki: Czubak 45`, Hołtyn 70` - Kita 52`.
Błękitni - Elana 1:0
Bramka: Sanocki 37`.
Olimpia - Górnik P. 1:1
Bramki: Miller 42` - Szuszkiewicz 36`.
Skra - Garbarnia 1:3
Bramki: Nocoń 6` - Słoma 42` Kowalski 53` (k), Szewczyk 67`.
Stal Rz. - Legionovia 3:1
Bramki: Kostkowski 5`, Pląskowski 49`, 55` - Straus 60`.
Pogoń - Resovia 0:0
Górnik Ł. - Lech II 0:0

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Znicz Pruszków	2	6	7:2
2.	Stal Rzeszów	2	6	6:3
3.	Błękitni Stargard	2	6	3:1
4.	Olimpia Elbląg	2	4	5:1
5.	Resovia Rzeszów	2	4	3:1
6.	Górnik Łęczna	2	4	1:0
7.	Elana Toruń	2	3	2:2
8.	Bytovia Bytów	2	3	3:3
9.	Garbarnia Kraków	2	3	3:2
10	Legionovia	2	3	3:3
11	GKS Katowice	2	3	3:3
12	Widzew Łódź	2	3	3:3
13	Górnik Polkowice	2	1	2:3
14	Pogoń Siedlce	2	1	2:3
15	Lech II Poznań	2	1	0:4
16	Gryf Wejherowo	2	0	1:4
17	Skra Częstochowa	2	0	1:5
18	Stal Stalowa Wola	2	0	1:5

NASTĘPNA KOLEJKA (09/11.08):
Legionovia - Pogoń, Garbarnia - Stal Rz., Lech II - Skra, Górnik P. - Górnik Ł., Elana - Olimpia E., Widzew - Błękitni, GKS Katowice - Bytovia, Stal St. - Gryf, Resovia - Znicz.

R E K L A M A

GRUPA AZOTY PUŁAWY
SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU

grupa azoty
PUŁAWY

eprasa.pl 9e8c429964

Hołd oddany przed Pałacem Czartoryskich i w centrum miasta

Mieszkańcy Puław pamiętali o powstańcach

Uczestnicy akcji upamiętnienia 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego na rondzie umawiali się przez popularny portal społecznościowy. Odzew mieszkańców miasta był spory. Punktualnie o 17.00 wstrzymali ruch i odpalili race, a po chwili trzykrotnie krzyknęli „Cześć i chwała bohaterom"

To oni walczyli za całą Polskę. Dzięki swojej postawie stali się bohaterami dla innych. W ubiegły czwartek minęła 75. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Z tej okazji w całej Polsce zorganizowano różne obchody. Uroczystości nie ominęły także naszego miasta.

Pamiętne 63 dni

Powstanie Warszawskie rozpoczęło się 1 sierpnia a zakończyło 3 października 1944 r. Walki w stolicy trwały 63 dni. Akcja była wymierzona przeciw Niemcom. Podczas dwumiesięcznej bitwy zginęło ok. 16 tysięcy żołnierzy, ponad 20 tysięcy zostało rannych, a 15 tysięcy zostało wziętych do niewoli. Według niektórych informacji w wyniku nalotów, ostrzału artyleryjskiego, ciężkich warunków bytowych oraz masakr urządzanych przez oddziały niemieckie zginęło od 150 do 200 tysięcy cywilnych mieszkańców Warszawy.

Urzędnicy uczcił rocznicę

1 sierpnia o godzinie 17:00 mieszkańcy Puław oddali hołd poległym bohaterom. Główne obchody odbyły się na terenie Pałacu Czartoryskich, gdzie włodarze oraz puławianie złożyli kwiaty, a także zapalili znicze przed tablicą Krystyny Krahelskiej, uczestniczki Powstania Warszawskiego, która zmarła 2 sierpnia 1944 r. w wieku 30 lat. Kobieta podczas II wojny światowej pracowała w Państwowym Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. W uroczystościach wzięli udział włodarze na czele z prezydentem Puław Pawłem Majem czy Starostą Puławskim Danutą Smagą. Dalsza część uroczystości przeniosła się do Kościoła pw. Miłosierdzia Bożego, gdzie zorganizowano koncert patriotyczny w wykonaniu Szymona Piotra Nowaka.

W tym samym czasie upamiętnienie powstańców odbywało się w innej części miasta. Na tzw. rondzie u zbiegu ulic Lubelskiej, Piłsudskiego, Centralnej i Partyzantów, zebrali się głównie młodzi mieszkańcy Puław. Punktualnie o 17.00, czyli o tzw. „Godzinie W" wstrzymali ruch, odpalili race, uruchomili syreny i trzykrotnie zawołali „Cześć i chwała bohaterom".

Dominik Kęsik/Marta Pietroń

Magdalena i Paweł Mączka z Puław,
wzięli udział w upamiętnieniu rocznicy Powstania Warszawskiego na rondzie Zawsze z mężem obchodzimy uroczystości patriotyczne.Trzeba pamiętać o takich rocznicach, bo kto, jak nie my.

Fot.Jerzy Wolski

Kwiaty złożyli również prezydent Puław Paweł Maj, wiceprezydent Paweł Szabłowski oraz przewodnicząca Rady Miasta Bożena Krygier

Fot.Dominik Kęsik

Kwiaty oraz znicze przed tablicą Krystyny Krahelskiej ps. Danuta złożyli m.in. Danuta Smaga, Starostwa Puławski, której towarzyszyli członek Zarządu Powiatu Puławskiego Ireneusz Rzepkowski (po lewej) oraz radny Rady Powiatu Puławskiego Zbigniew Ambryszewski

Michał Oleksiak (pierwszy z lewej), przyszedł na rondo uczcić rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego z żoną, dziećmi i teściami
Historia nas określa. Nie możemy zapomnieć o ludziach, dzięki którym możemy posługiwać się naszym językiem. Naszym dzieciom musimy też przekazać tę piękną tradycję pielęgnowania pamięci ofiar, dzięki którym jesteśmy tym, kim jesteśmy.Warszawa jakby nie patrzeć jest sercem naszego kraju strona zachodnia została zniszczona w zasadzie w 99%. To była zbrodnia przeciwko ludzkości. Dlaczego akurat ta rocznica jest upamiętniana w ten sposób? To wydarzyło się o konkretnej godzinie i ludzie wiedzą, kiedy się zebrać

Włodzimierz Stasiak
uczestnik Powstania Warszawskiego

To nie była równorzędna walka. Nas było mniej, ale patriotyzm polski robił swoje. W Warszawie zrobiliśmy dużo. W czasie Powstania Warszawskiego mój kolega został ranny i upadł. Ja w tamtej chwili się pochyliłem, aby mu pomóc i z karabinu maszynowego poleciała struga kul. Upadłem na ziemię i wyszedłem z tej akcji bez szwanku, ale trudno powiedzieć, że bez szwanku, ponieważ byłem psychicznie wykończony. Brałem udział w Powstaniu Warszawskim od początku. Mieszkam tu od lat. Te uroczystości w naszym mieście wypadają bardzo dobrze, jest mnóstwo ludzi, którzy zachowują się odpowiednio

Aleksandra Samuła oraz Mateusz Mizak

- Każdy się uczył na historii na temat Powstania Warszawskiego, ale jednak jest to bardzo ważne wydarzenie. Dzięki tym ludziom, którzy walczyli w powstaniu możemy żyć tak jak żyjemy teraz i nie musimy przechodzić tego, co ludzie przechodzili na wojnie - mówi Ola
- Jak dla mnie Powstanie Warszawskie było bardzo odważną próbą. Ta akcja pokazała nam, że Polacy potrafią walczyć i nadal walczą - dodaje Mateusz

Zofia i Janusz Świniarscy oraz Elżbieta Kern,
wzięli udział w uroczystościach przed Pałacem Czartoryskich
- To były trudne czas pod okupacją niemiecką. Rzeczywiście państwo podziemne istniało, młodzież była bardzo patriotycznie zaangażowana i mieliśmy tego wszystkiego dosyć, trzeba było protestować. Gdy wybuchło powstanie miałam 12 lat. Dużo można na ten temat mówić - mówi pani Zofia
- Był za duży terror, Niemcy zażądali 100 000 mężczyzn do kopania okopów, a później dwa raz więcej. Była taka sytuacja, że Niemcy nie czuli się pewnie i mieli różne nieprzyjemności. Jeżeli chce się przeżyć Powstanie Warszawskie, to trzeba pojechać na Kopiec Powstania Warszawskiego przy ul. Bartyckiej. Podczas powstania zginęło mnóstwo ludzi - dodaje pan Janusz
- Ja tylko mogę powiedzieć, że z majątku rodzinnego mojej mamy na pomoc powstaniu były robione przetwory. Gdy pojechał oddział AK, to Rosjanie ich połapali w lasach świętokrzyskich i uciekli. Mój kuzyn Zdziś Chmielowski, syn bratanka brata Alberta uciekł stamtąd, ale potem zginął w potyczce niemiecko-ukraińsko-akowskiej. Pamiętam powstanie, miałam 10 lat. Podczas powstania zginął Wacek Dobrosielski, mój cioteczny brat. O Katyniu też trochę wiedziałam - przyznaje pani Elżbieta

eprasa.pl 9e8c429964

STRONĘ REDAGUJE:
Kamil Wąsik
tel. 792 045 126
wasik@24wpolnota.pl

Gmina Janowiec

Gmina Kazimierz Dolny

75. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego w nadwiślańskim miasteczku

W sercu Kazimierza oddano hołd powstańcom Warszawy

Mieszkańcy Kazimierza i odwiedzający miejscowość turyści 1 sierpnia o 17:00 zatrzymali się na chwilę i uczcili pamięć uczestników Powstania Warszawskiego. Wspólnie śpiewano też powstańcze i patriotyczne pieśni. Organizatorem wydarzenia był historyk Marcin Pisula, którego krewna była sanitariuszką w powstaniu.

Uroczystość upamiętniającą wybuch powstania zorganizowano przy studni na rynku, która z tej okazji została przystrojona biało-czerwoną wstęgą i plakatami z powstańczą kotwicą

Marcin Pisula,
organizator wydarzenia

Siostra mojego dziadka, Emilia Pisula, była zakonnicą i pielęgniarką. W czasie powstania była sanitariuszką i poniekąd to jej poświęcam organizowaną uroczystość

Iwona Kusz

Kolejny rok przychodzimy tutaj i nie wyobrażam sobie, żeby miało nas nie być. Z każdym rokiem jest coraz więcej ludzi i jest to dla mnie niesamowita uroczystość. Powinniśmy przekazać to następnym pokoleniom

Iwona Buch z Pionek

Interesuję się historią Polski i jestem wzruszona dzisiejszą uroczystością. Wszyscy jesteśmy winni pamięć poległym i wszystkim biorącym udział w powstaniu. U mnie w mieście też odbywają się podobne uroczystości i ta pamięć też jest obecna

Ciągły sygnał syreny na kazimierskim rynku, upamiętniający godzinę „W", zapewnili druhowie z OSP Kazimierz Dolny

Pamięć o powstaniu i jego cenie

Na pięć minut przed godziną siedemnastą na kazimierskim rynku przy studni zebrało się wielu mieszkańców i przyjezdnych, korzystających z atrakcji festiwalu filmowego „Dwa Brzegi". Strażacy OSP Kazimierz Dolny rozkręcili syrenę, przy której dźwięku zebrani na chwilę stanęli na baczność, w hołdzie bohaterom powstania. Po tym uroczystym momencie odśpiewano kilka piosenek związanych z powstaniem. Powstańczy repertuar nie był patetyczny – piosenki były wesołe i pełne energii, zagrzewały rebeliantów do boju.

– Chciałem, żeby z jednej strony było to poważne świętowanie, z drugiej trochę inne niż to, do którego się przyzwyczailiśmy. Bez zniczy i składania kwiatów, bo przecież nie składalibyśmy kwiatów pod studnią. Samo miejsce – studnia właśnie – jest pozytywnym symbolem oznaczającym wodę i życie. Jako historyk interesuję się Powstaniem Warszawskim z perspektywy politycznej. Ci ludzie szli walczyć o swoją wolność z czystym sercem, a gdzieś ktoś ich zdradził, ktoś o nich zapomniał, ktoś wiedział, że mają za mało broni i przez to wydarzyła się wielka tragedia. Straciliśmy kwiat wspaniałej młodzieży, która później po wojnie na pewno by się Polsce przydała, nie mówiąc o ogromnych stratach wśród ludności cywilnej – 200 tys. ofiar – oraz o tym, co bardzo mnie boli, gdy widzę archiwalne zdjęcia i filmy dawnej Warszawy – doszczętnie zniszczona architektura. To miasto i właściwie całe państwo poniosło wielką stratę materialną i kulturalną – mówi Marcin Pisula, organizator kazimierskiej uroczystości upamiętniającej wybuch powstania.

Dzielna krewna pana Marcina

Jak przyznaje organizator kazimierskiego uczczenia 75. rocznicy powstania, obchody są ważne zarówno dla mieszańców, jak i turystów. Dla Marcina Pisuli upamiętnienie powstańców ma również wymiar osobisty.

– Kazimierz w ogóle ma bardzo silne związki z Warszawą. Ogromną część naszych turystów zawsze stanowili mieszkańcy stolicy. Również w mojej rodzinie pojawia się historia związana z Powstaniem Warszawskim. Siostra mojego dziadka, Emilia Pisula, była zakonnicą i pielęgniarką. Mogę przytoczyć dwie piękne karty z jej życiorysu. W Warszawie narażając swoje życie bohatersko ratowała pacjentów szpitala – pierwszy raz w czasie nalotów w 1939 roku i po raz drugi w czasie Powstania Warszawskiego, nawet wtedy, gdy wydano rozkaz, by jak najszybciej opuścić szpital, ona powiedziała, że nie może tego zrobić i sama wynosiła pacjentów. Dostała kulą z pistoletu w nogę, przez co była kaleką do końca życia. Poniekąd to właśnie jej osobie, sanitariuszce z Powstania Warszawskiego, poświęcam organizowaną uroczystość – przyznaje kazimierski historyk.

Kamil Wąsik

Zakład z Markuszowa zajmie się janowieckimi drogami

Władze gminy Janowiec zakończyły już postępowania w ramach konkursów ofert na przebudowy dróg i chodników w różnych częściach gminy. Zadania w większości zostały wybrane przez mieszkańców w ramach funduszu sołeckiego, ale do ich realizacji gmina dołoży również pieniądze bezpośrednio z budżetu.

Gmina dołożyła do funduszu

Jak przyznaje wójt gminy, by przeprowadzić zaproponowane przez mieszkańców sołectw zadania bardziej całościowo, samorząd dołoży więcej pieniędzy ze swojego budżetu.

– Te zadania będą częściowo realizowane ze środków funduszu sołeckiego, jednak ponieważ z samego funduszu tak naprawdę można by wykonać tylko niewielki zakres planowanych prac, decyzją rady gminy dołożymy pieniędzy na realizację tych zadań. Dołożyliśmy całkiem dużo, ponieważ zadania z funduszu to łączna kwota około 200 tys. zł, a całkowity przewidziany koszt wykonania tych zadań to blisko 800 tys. zł – tłumaczy wójt Jan Gędek.

Chodnik za urzędem gminy

Prawie wszystkie omawiane zadania to przebudowy dróg. Wyjątkiem jest Janowiec, gdzie w ramach funduszu ma zostać przebudowany chodnik po lewej stronie ul. Lubelskiej, od skrzyżowania z ul. Radomską w stronę budynku ośrodka zdrowia. Chodzi o 158 metrowy odcinek. Na realizację tego zadania do gminy wpłynęły trzy oferty, z których wyłoniono najtańszą – firmy PIAG-BUD z Puław, która zaoferowała 60 tys. zł (konkurenci zgłosili oferty powyżej 90 tys. zł). Przewidziany termin wykonania zadania to koniec września.

Jan Gędek, wójt gminy Janowiec

Ponieważ z samego funduszu tak naprawdę można by wykonać tylko niewielki zakres planowanych prac, decyzją rady gminy dołożymy pieniędzy na realizację tych zadań

Markuszowiacy będą mieć sporo pracy

Startujący we wszystkich postępowaniach Zakład Budowy Kanalizacji i Wodociągów z Markuszowa został wyłoniony do wykonania wszystkich zadań. Zakład zgłosił najtańszą ofertę (prawie 17 tys. zł) na przebudowę drogi gminnej w Wojszynie. Za identyczną kwotę przebuduje też drogę w Trzciankach (jedyna oferta w postępowaniu), w Janowicach (20,5 tys. zł - jedyna oferta), w Oblasach (34,4 tys. zł - również jedyna oferta) a także w Brześcach (7,8 tys. zł).

W Nasiłowie markuszowski zakład będzie odpowiadać za II etap budowy drogi gminnej – jego oferta (35,8 tys. zł) okazała się o ponad połowę tańsza od konkurencyjnej (83 tys. zł).

Kamil Wąsik

eprasa.pl 9e8c429964

Alarmujące statystyki: 40 % wszystkich zdarzeń drogowych to zdarzenia z udziałem starszych

Puławscy seniorzy bezpieczniejsi na drodze

Spotkanie cieszyło się sporym zainteresowaniem mieszkańców miasta i okolicy. W rozmowach ze „Wspólnotą" przyznawali, że taka akcja jest potrzebna, bo osoby starsze na drodze mogą być bardziej narażone na niebezpieczeństwo niż młodsi uczestnicy ruchu

Fot. Starostwo Powiatowe w Puławach

Wśród uczestników akcji przeważającą część stanowili rowerzyści, dlatego wielkim zainteresowaniem cieszył się serwis rowerowy, gdzie można było dokonać bezpłatnego podstawowego przeglądu sprzętu i doposażyć rowery w niezbędne elementy poprawiające bezpieczeństwo

Fot. Starostwo Powiatowe w Puławach

W czasie spotkania na Sali Pompejańskiej można było zbadać swój refleks. Służył do tego specjalny miernik czasu reakcji. Cieszył się sporym zainteresowaniem

Uczestnicy spotkania zostali wyposażeni m.in. w odblaski i światła, które na pewno poprawią ich widoczność, a tym samym bezpieczeństwo na drodze

Fot. Starostwo Powiatowe w Puławach

Na pamiątkę spotkania starosta Danuta Smaga przekazała seniorom certyfikaty i podziękowała za aktywny udział w akcji

Seniorzy to grupa szczególnie narażona na niebezpieczeństwa na drodze. W policyjnych statystykach osoby starsze często widnieją jako ofiary, ale także sprawcy wypadków. Stąd pożyteczna akcja zorganizowana w ubiegły wtorek w puławskim starostwie.

W trosce o bezpieczeństwo

W ramach akcji „Senior na drodze – pamiętaj o bezpieczeństwie" w Sali Pompejańskiej Starostwa Powiatowego w Puławach seniorzy przeszli szkolenie poprowadzone przez policjantów i ekspertów ruchu drogowego. Dodatkowo każdy z uczestników otrzymał odblaski i światła, a na koniec spotkania również certyfikaty udziału w akcji. Wszyscy dostali również kupony na jazdę doszkalającą w Ośrodku Doskonalenia Techniki Jazdy WORD w Lublinie. Uczestnicy, którzy przyjechali na spotkanie rowerami, mogli zostawić je w serwisie rowerowym, gdzie wykonano podstawowy, bezpłatny przegląd techniczny i doposażenie pojazdów w obowiązkowe elementy związane z bezpieczeństwem. Cała akcja zorganizowana przez Ministerstwo Infrastruktury i Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego we współpracy z Policją i Starostwem Powiatowym w Puławach miała na celu uświadomienie kierowców, rowerzystów i pieszych 60+, jak zgodnie z zasadami i bezpiecznie poruszać się po drodze, w jaki sposób stosować elementy odblaskowe i dlaczego są one tak ważne oraz jak sprawność psychofizyczna ma wpływ na zdolność kierowania autem, rowerem, ale również korzystania z drogi jako pieszy.

Seniorzy narażeni na wypadki

Jak przyznaje podkom. Ewa Rejn-Kozak z KPP Puławy, akcja jest potrzebna, bo osoby starsze niestety często biorą udział w niebezpiecznych zdarzeniach drogowych.

– Seniorzy jako osoby, które nie mają już takiego refleksu jak osoby młode są narażone na większe niebezpieczeństwo na drodze. W tym roku doszło do kilku zdarzeń z udziałem osób starszych. Pamiętamy zdarzenie, gdzie potrącona została rowerzystka. Mimo, że sprawcą okazał się kierowca wyjeżdżający z parkingu kobieta jechała chodnikiem. Dlatego apelujemy o korzystanie ze ścieżek rowerowych i jednocześnie uczulamy osoby jadące chodnikiem, by zwracały uwagę na to, czy nie jadą zbyt szybko, czy nie dojdzie do potrącenia pieszego i przede wszystkim, czy jakiś pojazd nie będzie wyjeżdżał z posesji – mówi oficer prasowy KPP Puławy.

Podczas prelekcji ekspert Mariusz Sztal, organizujący wiele podobnych spotkań w całym kraju, szybko udowodnił, że w dziedzinie zasad ruchu drogowego każdy z nas (nie tylko seniorzy) ma wiele do nadrobienia. Na pytanie, kto choć raz w ciągu ostatnich trzech lat zajrzał do przepisów ruchu drogowego, tylko jedna osoba spośród zebranych na sali podniosła rękę. To niepokojące, biorąc pod uwagę przytoczoną przez Sztala liczbę zmian przepisów – zgodnie z jego obliczeniami od czasu wejścia w życie Ustawy prawo o ruchu drogowym (1998 r.) przepisy zmieniano aż 357 razy.

– Trudno podać konkretną liczbę, ilu mamy kierowców-seniorów, ale można stwierdzić, że takich osób jeździ bardzo dużo. Nawet dzisiaj widziałam starszego pana, który dość szybko jechał zabytkowym mercedesem. Myślę jednak, że choć dzisiaj mamy akcję skierowaną do seniorów, wszyscy powinniśmy się szkolić i pamiętać o bezpieczeństwie, niezależnie od tego, ile mamy lat. Cały czas zmieniają się przepisy, zmienia się technika jazdy i systemy w samochodach – stwierdza Renata Bielecka, dyrektor WORD Lublin.

Na spotkaniu poruszane były tematy bezpieczeństwa na puławskich drogach i zagrożeń tam występujących. Odważniejsi seniorzy mogli również skorzystać ze specjalistycznego miernika badania reakcji i przekonać się, czy mają dobry refleks.

Kamil Wąsik

Mariusz Sztal,
ekspert ruchu drogowego, WORD Warszawa

40 % zdarzeń na polskich drogach dzisiaj to zdarzenia w których udział biorą osoby powyżej 60. roku życia. O ile na przestrzeni ostatniej dekady seniorzy występowali w tych zdarzeniach w roli osób poszkodowanych, od trzech lat zauważamy bardzo niepokojący trend, że seniorzy coraz częściej są sprawcami zdarzeń

Marianna Zielińska

To bardzo cenna inicjatywa dlatego, że najwięcej problemów na jezdni mają osoby starsze. Nawet dzieci nie mają tylu problemów, bo zwykle idą z opiekunami. Uważam, że osoby starsze są w dużej mierze prowokatorami wypadków i konieczne są takie szkolenia z zaznaczeniem tego, jak powinniśmy się zachować na jezdni – my starsi, z mniejszym refleksem i z różnymi trudnościami

Renata Bielecka,
dyrektor WORD LUBLIN

Chcemy zaprosić osoby, które w tym roku kończą 60 lat na nasz tor doskonalenia techniki jazdy. Ufundowaliśmy bony dla tych osób, które chciałyby u nas pojeździć i poćwiczyć. Mamy wspaniałych instruktorów i można tam nauczyć się jak hamować, jak wymijać i przede wszystkim jak używać wszystkich nowoczesnych systemów montowanych w samochodach, których kiedyś nie było. Serdecznie wszystkich zapraszam

Danuta Kursa
Koło Emerytów nr 9. w Gołębiu

Należymy z koleżankami do Związku Emerytów i przyjechałyśmy dziś z Gołębia rowerami. Z racji miejsca zamieszkania często musimy korzystać z roweru, choćby po to, żeby dojechać do sklepu. Uważam, że powinniśmy znać zasady ruchu, dlatego warto wziąć udział w takim szkoleniu. Kiedyś przez 31 lat dojeżdżałam rowerem do pracy na Zakładach Azotowych, ale muszę przyznać, że nigdy nie miałam żadnych niebezpiecznych sytuacji i na drodze czuję się całkiem bezpiecznie

eprasa.pl 9e8c429964

Okrągły jubileusz z pompą

Strażacy z Karmanowic uczcili 100 lat jednostki

Była uroczysta msza święta, wręczenie strażackich odznaczeń i wiele słów podziękowań za służbę. Tak strażacy z Karmanowic w gm. Wąwolnica uczcili 100-lecie istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscowości.

Druhowie z Karmanowic odbierali również odznaczenia za wysługę lat

Strażacy z Karmanowic zostali wyróżnieni m.in. tytułem Strażak Wzorowy. Odznaczenia wręczył komendant gminny OSP wójt Marcin Łaguna

Starosta Puławski Danuta Smaga z okazji jubileuszu przekazała strażakom na ręce prezesa OSP Karmanowice Adama Bieńka okolicznościowy dyplom oraz figurę św. Floriana, patrona strażaków

W uroczystościach z okazji 100 - lecia OSP wzięło udział wielu mieszkańców Karmanowic, zarówno tych starszych, jak i najmłodszych, którzy podziwiali strażackie mundury i wozy zaparkowane przed budynkiem szkoły

Po oficjalnych uroczystościach goście oraz mieszkańcy Karmanowic mogli obejrzeć pokaz ratownictwa w wykonaniu strażaków z Państwowej Straży Pożarnej z Puław. Ogniomistrze krok po kroku pokazali, w jaki sposób wydostają ofiary wypadków z wnętrza rozbitego auta i zaprezentowali, jakim sprzętem wtedy się posługują

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Karmanowicach została odznaczona medalem za wieloletnią, ofiarną działalność w ochronie przeciwpożarowej. Odznaczenie na sztandarze przypiął Marian Starownik prezes Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP w Lublinie

Wielu gości u strażaków

Oficjalne uroczystości odbyły się na placu za miejscową szkołą podstawową. Na zaproszenie strażaków wzięły w nich udział władze gminy, powiatu oraz mieszkańcy samych Karmanowic i całej gminy Wąwolnica. Swą obecnością druhów zaszczyciła Starosta Puławski Danuta Smaga oraz poseł Krzysztof Szulowski. Nie zabrakło również przedstawicieli Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Lublinie w osobie prezesa Mariana Starownika, a także kierownictwa Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Puławach w osobach komendanta Krzysztofa Podhajnego oraz jego zastępca Krzysztof Morawski.

Wspólne świętowanie rozpoczęła msza św. odprawiona w intencji strażaków przez ks. proboszcza parafii pw. Św. Wojciecha w Wąwolnicy, ks. Jerzego Ważnego. Podczas nabożeństwa oprawę muzyczną zapewniała orkiestra dęta z Końskowoli.

Potem przyszedł czas na okolicznościowe przemówienia i wręczenie odznaczeń dla najbardziej wyróżniających się druhów. Oprócz indywidualnych odznaczeń były również te dla całej jednostki, jak. np. medal od Marszałka Województwa Lubelskiego z okazji 100 - lecia odzyskania niepodległości, przyznany OSP Karmanowice z okazji 100 - lecia powstania jednostki.

- Niewiele jest jednostek na terenie powiatu puławskiego, które mogą poszczycić się 100 - letnim czasookresem działalności na rzecz lokalnej społeczności - mówił do zgromadzonych Marian Starownik.

Walczą nie tylko z ogniem

Przemawiający goście podkreślali, jak ważna jest rola jednostek OSP w codzienny życiu, których członkowie swoimi umiejętnościami nie ustępują zawodowym strażakom. Dziś druhowie nie tylko gaszą pożary, ale także ratują życie osób poszkodowanych w wypadkach drogowych i angażują się w wiele innych inicjatyw lokalnych, m.in. akcje charytatywne.

- Sam byłem ofiarą wypadku i to właśnie strażacy ochotnicy byli pierwsi na miejscu wypadku - opowiadał zgromadzonym Marcin Łaguna, wójt gminy Wąwolnica, który z okazji ich święta przekazał strażakom prezent - potrzebne w ich pracy radiotelefony, obuwie i specjalistyczne rękawice.

Uczestnicy obchodów mogli również obejrzeć pokaz ratownictwa w wykonaniu zawodowej straży z Puław. Upozorowana akcja ratownicza, jaką standardowo podejmują podczas wypadku wzbudziła spore zainteresowanie. To, jak strażacy za pomocą nożyc hydraulicznych rozginają karoserię samochodu, w którym zakleszczona została ofiara wypadku, z zaciekawieniem obserwowały zarówno dzieci, jak i dorośli.

Marta Pietroń

Srebrnym medalem za zasługi dla pożarnictwa zostali odznaczeni:

* druh Maciej Rodzik
* druh Konrad Gawda
*druh Tomasz Kuta
* druh Mariusz Siwiec
* druh Sławomir Taracha
* druh Paweł Ścibior

Brązowym medalem za zasługi dla pożarnictwa zostali odznaczeni:

* druhna Beata Pałka
* druh Marcin Stelmach
* Bernard Rusek

Listy pochwalne otrzymali:

* druh Julian Kaczmarczyk
* druh Zdzisław Ścibior
* druh Stanisław Grzegorczyk

Odznaki za wysługę lat otrzymali:

* druh Zdzisław Ścibior - za wysługę 55 lat
* druh Stanisław Grzegorczyk - za wysługę 45 lat
* druh Paweł Ścibior - za wysługę 35 lat
* druh Maciej Rodzik - za wysługę 30 lat
* druh Konrad Gawda - za wysługę 20 lat
* druh Tomasz Kuta - za wysługę 20 lat
* druh Mariusz Siwiec - za wysługę 20 lat
* druh Marcin Stelmach - za wysługę 10 lat
* druh Bernard Rusek - za wysługę 10 lat
* druh Andrzej Kuna - za wysługę 10 lat

Za zaangażowanie i wzorowe wykonywanie obowiązków odznaką Strażak Wzorowy wyróżnieni zostali:

*druh Krzysztof Grzegorczyk
* druh Przemysław Gawda
* druh Adam Bieniek
* druh Andrzej Kuna

Adam Bieniek,
prezes OSP Karmanowice

Obecnie jednostka liczy 17 czynnych członków. Oprócz akcji czysto strażackich angażujemy się w m. in. w organizowanie uroczystości kościelnych, szkolnych czy patriotycznych, a także wsparcie w przypadku zdarzeń losowych. Chociażby podczas pożaru domu, jaki miał miejsce pod koniec ub. roku w naszej miejscowości pomogliśmy rodzinie posprzątać posesję, rozebrać budynek, a także zbieraliśmy pieniądze na jego odbudowę. W tej chwili jednostka najbardziej potrzebuje nowego samochodu. Ten, który mamy obecnie to 41-letnie auto, w którym ciągle coś się psuje. Chciałbym bardzo podziękować paniom z Koła Gospodyń Wiejskich za to, że wsparły nas w organizacji obchodów w kwestiach kulinarnych i wszystkim pozostałym, którzy zaangażowali się w przygotowanie imprezy. Dziękuję również mieszkańcom Karmanowic za udział w uroczystościach. Pokazali tym, że nas doceniają

eprasa.pl 9e8c429964

Gmina Nałęczów
Gmina Wąwolnica

Jeśli samorządy dogadają się, to lubelskie autobusy zaczną docierać do uzdrowiska

Seniorzy: Chcemy emek z Nałęczowa do Lublina i z powrotem

Seniorzy z Lublina proszą włodarzy obu miast o uruchomienie bezpośredniego połączenia ze stolicy województwa do uzdrowiskowego miasteczka.- To możliwe, ale po podpisaniu międzygminnego porozumienia - mówią zgodnie urzędnicy z Lublina i Nałęczowa.

Wiesław Pardyka,
burmistrz Nałęczowa
Znając koszty będziemy kontaktować się z Jastkowem, czy oni wyraziliby zgodę i byliby zainteresowani finansowaniem kursu

Marian Danielewicz, walczy o emki między Lublinem a Nałęczowem
Kuracjusze z Nałęczowa chętnie przyjadą zwiedzać dynamicznie rozwijający się Lublin

Seniorzy w potrzebie. Prezydencie ratuj!

Z prośbą o uruchomienie linii autobusu miejskiego z Lublina do Nałęczowa starsi mieszkańcy Lublina zwrócili się po raz pierwszy w 2015 roku do prezydenta miasta. W kilku pismach, jakie od tamtej pory trafiały na biurko Krzysztofa Żuka podnoszą, że z chęcią częściej wybieraliby się poza miasto, jednak prywatna komunikacja, na jaką głównie muszą postawić osoby nie posiadając własnego auta lub starsze, nie spełnia ich oczekiwań. Jak zarzut do prywatnych przewoźników wymieniają m.in. to, że ostatni kurs powrotny z uzdrowiska do Lublina jest za wcześnie.

- Komunikacja prywatna nie zabezpiecza w pełni potrzeb mieszkańców Lublina, jak i okolicznych miejscowości, a w szczególności powroty do Lublina. Ostatni bus odjeżdża ok. godz. 19.00 - piszą w piśmie do prezydenta Krzysztofa Żuka seniorzy.

- Dzięki komunikacji miejskiej znaczna część odwiedzających Nałęczów zrezygnuje w własnego transportu, przez co zmniejszy się zanieczyszczenie środowiska Nałęczowa i okolicy oraz stworzy się luz parkingowy - argumentują członkowie Koła nr 6 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Lublinie.

Ich zdaniem na uruchomieniu linii MZK z Lublina do Nałęczowa skorzystałaby również stolica województwa, bo nie tylko jej mieszkańcy jeździliby do uzdrowiska, ale również kuracjusze z chęcią wybraliby się na zwiedzane Lublina.

- Kuracjusze z Nałęczowa chętnie przyjadą zwiedzać dynamicznie rozwijający się Lublin, posiadający wiele atrakcji turystycznych, zabytków i to, co zrobiono na 700-lecie Lublina - mówi Marian Danielewicz, który razem z grupą znajomych walczy o emki do Nałęczowa.

Lublin na tak, ale potrzebne porozumienie

W imieniu prezydenta Krzysztofa Żuka seniorom odpowiedział Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie.

- ZTM stale poszerza swoją ofertę przewozową, dlatego jest zainteresowany objęciem komunikacją miejską również obszarów znajdujących się poza granicami administracyjnymi miasta Lublin. Jednak zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa organizacja lokalnego transportu zbiorowego jest zadaniem własnym gminy. Linie komunikacyjne, których trasy wykraczają poza granice administracyjne Lublina są realizowane na podstawie porozumień podpisanych przez prezydenta Miasta Lublin oraz wójta lub burmistrza poszczególnej gminy - informuje Sławomir Podsiadły, zastępca dyrektora ds. przewozów w ZTM w Lublinie.

Urzędnicy z Lublina wyjaśniają również, że aby w ogóle można było uruchomić kurs do Nałęczowa w miasteczku musi być tam utwardzona pętla nawrotowa i miejsce postojowe, do których prowadzą drogi o szerokości co najmniej 6 metrów, po których mogą poruszać się pojazdy o masie powyżej 15 ton.

Ponadto ZTM w piśmie skierowanym do seniorów w kwietniu tego roku podkreśla, że mimo przekazania wniosków o współorganizację komunikacji miasto Nałęczów nie podjęło rozmów w tej sprawie.

Nałęczów otwarty na współpracę

Urzędujący od ubiegłej jesieni nowy burmistrz Nałęczowa przyznaje, że zna sprawę. Do niego również wpłynęły pisma od lubelskich seniorów. Wiesław Pardyka podkreśla, że nie wie, jakie kroki w tej kwestii podejmował jego poprzednik, ale on sam już zaczął działać.

- Zwróciliśmy się do ZTM-u z zapytaniem o skomunikowanie Nałęczowa z Lublinem. Jakiś czas temu mieliśmy poświęcone temu spotkanie w ZTM-ie w Lublinie. ZTM miał na przedstawić ofertę. W ubiegłym tygodniu wpłynęła do nas taka symulacja kosztowa na razie połączenia pilotażowego w weekendy - mówi Wiesław Pardyka.

Jak zaznacza, aby wprowadzić pomysł w życie jest potrzebna zgoda gminy Jastków.

- W tej chwili ZTM dociera linią 33 do węzła w Tomaszowicach na terenie gminy Jastków i byłaby potrzeby, aby ta linia dojeżdżała do Nałęczowa. Koszty przebiegu po swoim terenie gmina Jastków musiałaby wziąć na siebie, a my jako Nałęczów koszt kilometraża na naszym terenie - tłumaczy włodarz Nałęczowa i dodaje:

- Dopiero teraz znając te koszty będziemy kontaktować się z Jastkowem, czy oni wyraziliby zgodę i byliby zainteresowani finansowaniem. Potem takie możliwości będziemy sprawdzać w naszym budżecie.

Początkowo autobus mógłby kursować jedynie w soboty i niedziele. Weekendowe kursy z Lublina do Nałęczowa i z powrotem to dla gminy Nałęczów koszt ok. 4 tys. zł miesięcznie.

- Czyli mamy 50 tys. zł rocznie za dwa dni - wylicza Wiesław Pardyka.

Władze Nałęczowa są przekonane o konieczności poprawy komunikacji między uzdrowiskowym miasteczkiem a stolicą województwa. Przypominają równocześnie o trwającej aktualnie modernizacji linii kolejowej nr 7, gdzie po zakończeniu remontu torów mają kursować szynobusy.

- My w ramach naszego projektu - Zintegrowanego Węzła Przesiadkowego - chcemy zakupić autobus elektryczny, dzięki któremu poprawimy skomunikowanie centrum miasta z dworcem PKP, właśnie po to, aby poprawić komunikację między Lublinem a Nałęczowem - dodaje burmistrz Pardyka.

Czy gmina będzie w stanie spełnić wymogu lubelskiego ZTM m.in. odnośnie pętli nawrotowej? - dopytujemy.

- Mamy taką możliwość. W ramach ZIT-u (Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych - przyp. red.) chcemy wykonać zajezdnię dla autobusu elektrycznego, więc na pewno jakieś rozwiązanie znajdziemy, aby ten autobus ZTM mógł zawrócić - przekonuje włodarz Nałęczowa.

Marta Pietroń

Następca dyrektor Zielonki wybrany

Michał Kozłowski będzie nowym dyrektorem Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Nałęczowie. Pracę rozpocznie w połowie sierpnia.

Pod koniec lipca władze Nałęczowa rozstrzygnęły konkurs na stanowisko szefa ZGKiM. Dotychczasowa dyrektor Magdalena Zielonka zdecydowała o przejściu na emeryturę.

Aplikację na stanowisko złożyło 6 kandydatów. Jednak na etapie formalnym odpadła jedna osoba, a w samych przesłuchaniach przed komisją konkursową wzięło udział 5 zainteresowanych. Zdaniem jej członków najlepiej wypadł Michał Kozłowski, który dodatkowo wykazał się największym doświadczeniem, tym bardziej, że 48 - latek do tej pory pracował na podobnym stanowisku - był prezesem Miejskiego Zakładu Komunalnego w Kazimierzu Dolnym. To jego osobę komisja wskazała na następcę dyrektor Zielonki. W ubiegłym tygodniu odbywały się jeszcze rozmowy doprecyzowujące kwestie zatrudnienia, m.in. wynagrodzenia.

- Będziemy zawierać umowę i w połowie sierpnia pan Michał Kozłowski będzie pierwszy dzień w pracy. Odchodząca pani dyrektor przekaże mu wszystkie tematy związane z Zakładem - mówi Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

Oprócz Kozłowskiego o stanowisko starali się L. Orgasiński z Kolonii Borzechów, A. Stefanek z Zajączkowa, A. Pardyka z Wąwolnicy i J. Kosicki z Lublina.

Marta Pietroń

1,2 mln zł za remont urzędu gminy

Tyle będzie kosztować modernizacja budynku urzędu gminy w Wąwolnicy. Remont przeprowadzi firma z Poniatowej.

Modernizacja siedziby władz gminy Wąwolnica to jedna z ważniejszych inwestycji, realizowanych w tym roku przez tutejszych samorządowców. Urzędnicy już w maju spakowali dokumenty i przenieśli się do tymczasowej siedziby w internacie w Nałęczowie, a władze rozpoczęły poszukiwania firmy, która mogłaby wykonać wszystkie prace. A do zrobienia jest sporo. Obiekt zmieni się zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz. Budynek zostanie ocieplony i zyska nową elewację. Budowlańcy zmienią także sposób ogrzewania z elektrycznego na gazowe. Remont przejdą także pomieszczenia wewnątrz, m.in. łazienki i sala konferencyjna, która zostanie powiększona. Na dachu pojawią się panele fotowoltaiczne.

W wyznaczonym terminie (do 5 lipca) do urzędu wpłynęło aż 9 ofert, więc było w czym wybierać. Chęć wykonania prac zgłosiły firmy z województwa lubelskiego, mazowieckiego i śląskiego. Władze gminy zaplanowały, że na inwestycję mogą przeznaczyć nie więcej, niż 1 mln 353 tys. zł. W tej kwocie mieściły się jedynie dwie propozycje - spółki Kapibara z Knurowa (1 mln 278 tys. zł) oraz Probatusa z Poniatowej w powiecie opolskim (nieco ponad 1 mln 275 tys.). Reszta wyceniła swoje usługi drożej - najwięcej za wykonanie prac przy budynku w Wąwolnicy zażądał Pol - Bud z Ciecierzyna pod Lublinem (ponad 2,3 mln zł).

Urzędnicy po długiej analizie wszystkich ofert zdecydowali jednak, że zlecą remont siedziby władz gminy firmie z Poniatowej.

Marta Pietroń

Wąwolnica ma nowego sołtysa

Imię i nazwisko: Bartłomiej Siwiec
Wiek: 34 lata
Wykształcenie: wyższe - ukończone studia na kierunku stosunki międzynarodowe na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie
Stan cywilny: zaręczony
Imię wybranki: Karolina
Imiona dzieci: Liliana
Praca zawodowa: doradca techniczno-handlowy w firmie Galeco w Puławach
Kadencja sołtysa: pierwsza
Bolączki wsi: Cały czas czekam na zalew, który jest w planach
Zamierzenia do realizacji w tej kadencji: wyprostowanie spraw Wspólnoty Gruntowej,
dążenie do budowy Zalewu co wzmocni atrakcyjność turystyczną i gospodarczą miejscowości, poprawa infrastruktury m.in. dróg lokalnych, aktywizacja i integracja mieszkańców wsi.
Kontakt: 695 224 251, mail: bartlomiej.siwiec@gmail.com
Skład Rady Sołeckiej: Anna Duńska, Mirosława Kolibska, Maria Kosik, Grzegorz Lipczyński, Wiesława Pidek, Wiesław Mędrek

34-letni sołtys będzie zarządzał Wąwolnicą po raz pierwszy

Dominik Kęsik

eprasa.pl 9e8c429964

STRONĘ REDAGUJE:
Monika Głos-Oszatowska
tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl

Kto dokończy modernizację centrum miejscowości?

Są chętni na rynek, ale za drodzy

Sześć ofert wpłynęło w przetargu na nową nawierzchnię końskowolskiego rynku. Choć nawet najtańsza przewyższa założony przez gminę budżet, to urzędnicy nie wykluczają, że zdecydują się właśnie na nią.

Stanisław Gołębiowski,
wójt gminy Końskowola
Prawdopodobnie, jeśli ta najtańsza oferta będzie spełniała wszystkie warunki, to ją wybierzemy

Analizują i myślą

Budowa nowej nawierzchni i zagospodarowanie zieleni, to oprócz nowej drogi, chodników i przebudowy ratusza jedno z ważniejszych zadań, nad jakimi koncentrują się aktualnie władze gminy. W odpowiedzi na ogłoszony z początkiem lipca przetarg swoje oferty złożyło 6 firm - 3 z województwa lubelskiego, podkarpackiego, mazowieckiego i dolnośląskiego. Propozycje wahały się od 2 mln 460 tys. zł aż do ponad 3,3 mln zł. Najwięcej za swoje usługi zażądały Polskie Surowce Skalne Sp. z o.o. Grupa Budowlana z Bielanów Wrocławskich. Firmy oferowały również różny okres gwarancji na wykonane przez siebie prace - od 5 do 7 lat. Najkorzystniejszą pod względem finansowym propozycję złożyło Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Piotrex" z Lublina. Choć i ta kwota jest wyższa od tej, jaką władze gminy zaplanowały przeznaczyć na nawierzchnię rynku - 2,2 mln zł i przekracza założony budżet o 260 tys. zł. - Cały czas trwa ocena ofert, jeszcze nie wiemy, jaka będzie decyzja - tłumaczy Stanisław Gołębiowski, wójt gminy Końskowola i dodaje:

- Prawdopodobnie, jeśli ta najtańsza oferta będzie spełniała wszystkie warunki, to ją wybierzemy. Włodarz Końskowoli przyznaje, że choć przygotowane przez gminę kosztorysy dla inwestycji są aktualne, to jednak koszty robót oszacowane przez firmy są nieco wyższe, dlatego nawet powtórzenie przetargu może nie przynieść oczekiwanego efektu w postaci ofert mieszczących się w założonym budżecie. Jeśli samorządowcy zdecydują się ofertę firmy z Lublina, będą musieli głębiej sięgnąć do kieszeni. Jednak, jak przyznaje wójt, to nie stanowi problemu. - Pewne przesunięcia są możliwe, bo pieniędzy na całości inwestycji nam nie brakuje. Raczej nie będzie tu większego kłopotu - mówi Stanisław Gołębiowski.

Co się zmieni na rynku?

Urzędnicy z Końskowoli zaplanowali, że nawierzchnię rynku pokryje kostka granitowa. Stanie tam 29 ławek, 40 koszy na śmieci oraz 4 granitowe donice na kwiaty. W północno - wschodnim narożniku powstanie plac zabaw dla dzieci, z jednej strony oddzielony od trawnika żywopłotem, a od strony płyty rynku drewnianym płotkiem. Maluchy będą miały do dyspozycji m.in. bujaki, zjeżdżalnię oraz piaskownicę. Ale to nie koniec atrakcji. Na rynku przed głównym wejściem do ratusza będzie także fontanna z zamontowanym w dyszach podświetleniem poszczególnych strumieni wody. Całość będzie oświetlało 14 stylowych lamp. Wszystko ma być gotowe do końca października przyszłego roku.

Marta Pietroń

Powalczą o kasę na drogi

Gmina Końskowola planuje budowę drogi w Witowicach. Chce na ten cel pozyskać dotację z Funduszu Dróg Samorządowych.

Stanisław Gołębiowski,
wójt gminy Końskowola
W ten sposób otworzą się nowe tereny budowlane dla Witowic

Pod koniec lipca Lubelski Urząd Wojewódzki ogłosił kolejny nabór na dofinansowanie budowy i remontu dróg w ramach tzw. Funduszu Dróg Samorządowych. O rządowe wsparcie na modernizację infrastruktury drogowej mogą starać się gminy i powiaty. Dotacje można przeznaczać na inwestycje, które będą realizowane w przyszłym roku. Na złożenie dokumentów zainteresowane samorządy mają czas do 26 sierpnia.

Z dofinansowania chce skorzystać także gmina Końskowola.

- W tej chwili szykujemy dokumenty do naboru - informuje wójt Stanisław Gołębiowski,

Chodzi o drogę w Witowicach, a konkretnie o fragment o długości ok. 2,5 km, biegnący równolegle do głównej ulicy w miejscowości

- Dokumentację mamy na ukończeniu. Aktualnie to droga polna i trzeba ją zbudować od początku - tłumaczy Stanisław Gołębiowski i dodaje:

- W tym miejscu jest już pobudowanych kilkanaście domów, następne osoby się budują lub planują budowę. W ten sposób otworzą się nowe tereny budowlane dla Witowic.

Koszt całego przedsięwzięcia władze gminy szacują na kilka milionów. Na jakie wsparcie mogą liczyć?

- Dotacje na drogi są teraz liczone według dochodu na mieszkańca. W naszym przypadku możemy liczyć na 70% - mówi wójt Gołębiowski.

Gmina już wcześniej starała się o wsparcie budowy gminnych dróg z Funduszu Dróg Lokalnych i aktualnie czeka na informację o przyznaniu, bądź nie przyznaniu dotacji dla inwestycji na ul. Puławskiej w Skowieszynie i w Sielcach.

Jak informuje wójt Gołębiowski, nieoficjalnie dowiedział się, że obie są zakwalifikowane do dofinansowania przez wojewodę. Teraz propozycja urzędników z województwa musi jeszcze zyskać aprobatę Warszawy. Dopiero wtedy będzie można oficjalnie mówić o przyznaniu dotacji.

- Jestem dobrej myśli - mówi wójt.

Marta Pietroń

Komu wójt umorzył podatek?

W 2018 roku 11 mieszkańcom gminy i 1 organizacji umorzono podatek, a 484 osobom udzielono pomocy publicznej.

Władze gminy mogą w szczególnych sytuacjach umarzać podatki i opłaty lokalne, udzielać ulg i pomocy publicznej. Kwestie te reguluje ustawa o finansach publicznych oraz przepisy Ordynacji Podatkowej. Samorządy chętnie korzystają z tego przywileju, najczęściej jako powód takiego kroku podają ważny interes publiczny podatnika. W gminie Końskowola również umarza się podatki i udziela pomocy publicznej. Do kogo w 2018 roku wójt wyciągnął rękę? W tym numerze prezentujemy część listy. Kolejna część w następnym wydaniu Wspólnoty.

Lista osób, którym w 2018 r. gmina udzieliła pomocy publicznej

1.Janusz Kowalski
2. Stanisława Próchniak
3. Tadeusz Taracha4. Paweł Polak
5. Sławomir Sułek
6. Stanisław Komsta
7. Krzysztof Sójka
8. Jerzy Kopiński
9. Waldemar Abramek
10. Mirosław Kapłon
11. Bernard Kozak
12. Anna Kęsik
13. Tadeusz Drzazga
14. Piotr Usarek
15. Kazimierz Gębal
16. Zbigniew Czarnobil
17. Augustyn Soleniec
18. Łukasz Adamiec19. Zbigniew Murat
20. Roman Sułek
21. Beata Suszek
22. Urszula Adamczyk
23. Andrzej Gembal
24. Zbigniew Górski
25. Krzysztof Tutkaj
26. Ryszard Nowak
27. Andrzej Bojarszczuk
28. Teresa Pękala
29. Urszula Bartuzi
30. Jacek Bartuzi
31. Barbara Ćwikła
32. Sylwester Bartuzi
33. Zbigniew Chołaj
34. Maria Machnik
35. Roman Pajurek
36. Sławomir Sykut
37. Zbigniew Kucharski
38. Justyna Grula
39. Zbigniew Rodzoś
40. Tomasz Dzięgiel
41. Józef Kozak
42. Krystyna Wójcik
43. Jan Sykut
44. Ryszard Sumorek
45. Marian Suszek
46. Wojciech Adamczyk
47. Anna Capała
48. Wojciech Tuźnik
49. Lech Wojnicki
50. Andrzej Sykut
51. Renata Chmielak
52. Zbigniew Pałka
53. Mirosław Gębal
54. Witold Chabros
55. Jarosław Kopiński
56. Piotr Skruszeniec
57. Renata Sikora
58. Tomasz Sykut
59. Małgorzata Zdun
60. Grzegorz Rodzik
61. Mirosław Chabros
62. Agnieszka Madejczyk
63. Maria Wojczakowska
64. Andrzej Białek
65. Wiesław Ciotucha
66. Patryk Wróbel
67. Krzysztof Skruszeniec
68. Andrzej Mrozek
69. Bogusław Adamczyk
70. Jerzy Tuźnik
71. Janina Madej
72. Łukasz Chołajczyk
73. Tadeusz Próchniak
74. Andrzej Kozak
75. Krzysztof Murat
76. Michał Karczewski
77. Jacek Suszek
78. Katarzyna Ciotucha
79. Marek Łopatek
80. Zakład Rolny Niwa Spółka z o.o.
81. Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
82.Waldemar Bartuzi
83. Agata Dębska
84. Tadeusz Kozak
85. Piotr Próchniak
86. Artur Ścibior

Komu Urząd Gminy Końskowola umorzył podatek w 2018 roku?

Imię i nazwisko podatnika	Kwota umorzenia	Przyczyna umorzenia
Maria Kozak	594 zł	ważny interes podatnika
Danuta Jakóbczyk	1336 zł	ważny interes podatnika
Ireneusz Fijoł	1496 zł	ważny interes podatnika
Mirosław Juszczuk	1717 zł	ważny interes podatnika
Agnieszka Waś	574 zł	ważny interes podatnika
Kazimierz Suszek	612 zł	ważny interes podatnika
Tomasz Komsta	711 zł	ważny interes podatnika
Mariusz Borzęcki	942 zł	ważny interes podatnika
Krystyna Cieślak	1967 zł	ważny interes podatnika
Bogdan Wojdaszka	1208 zł	ważny interes podatnika
Magdalena Przychodzeń	836 zł	ważny interes podatnika
Wspólnota gruntowa wsi Stara Wieś	509 zł	ważny interes podatnika

87. Adam Sułek
88. Ewa Kopińska
89. Agnieszka kapłon
90. Mirosław Kozak
91. Jarosław Mrozek
92. Czesław Ciupa
93. Małgorzata Spasówka - Zakiewicz
94. Anna Sykut
95. Wojciech Lisowski
96. Aleksander Sikora
97. Waldemar Komsta
98. Grzegorz Szymanek
99. Wiesław Sadurski
100. Grzegorz Tomczyk
101. Beata Sykut
102. Andrzej Sykut
103. Tomasz Lipnicki
104. Mariusz Grobel
105. Renata Ciejka
106. Andrzej Kozak
107. Leszek Kuna
108. Maria Czarecka
109. Ireneusz Rusek
110. Maria Sikora
111. Jolanta Goluch
112. Anna Wiejak
113. Grzegorz Sykuła
114. Tomasz Szczepański
115. Tadeusz Próchniak
116. Wojciech Jerzyna
117. Tomasz Wiejak
118. Marek Dzięgiel
119. Grzegorz Figiel
120. Stanisław Kowalik
121. Katarzyna Nowak
122. Ryszard Kowalik
123. Ryszard Kowalik
124. Tadeusz Skruszeniec
125. Teresa Ćwikła
126. Andrzej Cholewa
127. Roman Kozak
128. Albin Woś
129. Bogdan Kozak
130. Tadeusz Mrozek

Marta Pietroń

Małgorzata Kozak dalej sołtysem Stoku

Imię i nazwisko:
Małgorzata Kozak
Wiek:
46 lat
Wykształcenie:
średnie
Stan cywilny:
mężatka
Imię męża:
Krzysztof
Imiona dzieci:
Magdalena
Praca zawodowa:
Gospodarstwo szkółkarskie
Kadencja sołtysa:
trzecia
Bolączki wsi:
Jak na razie ich brak
Zamierzenia do realizacji w tej kadencji:
remont świetlicy szkolnej oraz jej ogrodzenie, utworzenie placu zabaw
Kontakt:
510 145 537, mail: m.kozak111@wp.pl
Skład Rady Sołeckiej:
Józef Czerniak. Marzena Oroń, Sławomir Tarkowski

Dominik Kęsik

eprasa.pl 9e8c429964

Gmina Baranów | Gmina Żyrzyn | Gmina Puławy

STRONĘ REDAGUJE:
Monika Głos-Oszatowska
tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl

Coraz więcej nowych dróg

Drogowa rewolucja w gminie Żyrzyn

Już niedługo w czterech miejscowości będzie można jeździć po świeżo wyremontowanych drogach. Za kilkanaście dni modernizacja skończy się w Cezarynie i Kośminie. Do końca września planowane jest uruchomienie dróg w Bałtowie, Osinach oraz Parafiance.

Fot. Urząd Gminy w Żyrzynie

Obecnie trwają ostatnie prace remontowe w Kośminie. W miejscowości kładziona jest ostatnia warstwa asfaltu, a także dogęszczanie poboczy czy oznakowanie. Prawdopodobnie za kilkanaście dni odcinek zostanie już ukończony

Najpierw Cezaryn i Kośmin...

Gmina Żyrzyn dba o swoich mieszkańców. Na jej terenie powstaje coraz więcej dróg, dzięki czemu coraz szybciej możemy dostać się do poszczególnych miejscowości. Obecnie w kilku miejscach w gminie trwają przebudowy dróg. Od dwóch tygodni odbywa się remont w Cezarynie i Kośminie. Pierwszy z remontowanych odcinków zaczyna się od starej drogi krajowej nr 17 w Cezarynie i ciągnie aż do Kolonii Kośmin. Nowy asfalt zostanie położony na fragmencie o długości 883 metrów. Drogowcy pracują także na odcinku od Kolonii Kośmin do domu weselnego. Tu modernizowany jest odcinek o długości 581 metrów.

- Otrzymaliśmy dofinansowanie z programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016 – 2019 w wysokości 50%. Wartość inwestycji po przetargu wynosi 762 370,81 zł. Wykonawcą jest PRD Lubartów. Prace są na ukończeniu, teraz na tej drodze pozostało położenie ostatniej warstwy asfaltu i dogęszczenie poboczy oraz oznakowanie. Myślę, że za tydzień lub dwa tygodnie będziemy mieli odbiór - mówi Marcin Sulej, zastępca wójta gminy Żyrzyn. To nie jedyny remont w gminie.

...potem reszta

Ekipa drogowców pojawi się również w Parafiance. W miejscowości położą oni 783 metrów nowego asfaltu. Koszt modernizacji wyniesie 189 421,76 zł. Inwestycja poprawi dojazdy do posesji, a także ułatwi dojazd do kościoła i cmentarza. Dobra wiadomość czeka także mieszkańców Bałtowa. Na istniejącej podbudowie betonowej, która została wykonana kilka lat temu powstanie nowa nawierzchnia asfaltowa. Za 470 metrowy odcinek gmina zapłaci 82 989,44 zł. Ostatnią inwestycję przewidziano w Osinach, gdzie odbędzie się przebudowa odcinka drogi gminnej od szkoły w kierunku wschodnim na długości 240 metrów. Jej koszt wyniesie 54 677,26 zł

- Umowny termin zakończenia realizacji budowy dróg w miejscowościach Parafianka, Bałtów oraz Osiny to 30 września 2019 r. jednak roboty są już na ukończeniu - informuje zastępca wójta.

Marcin Sulej
zastępca wójta gminy Żyrzyn

Umowny termin zakończenia realizacji budowy dróg w miejscowościach Parafianka, Bałtów oraz Osiny to 30 września 2019 r. jednak roboty są już na ukończeniu

Nowe projekty już niebawem

- Mamy informację z urzędu wojewódzkiego, że na liście podstawowej są 2 projekty. W tym roku chcieliśmy zacząć realizację jednego z nich, a konkretnie przebudowę ul. Górnej od dawnej drogi krajowej nr 17. Do tego dochodzi ciąg drogi łączący ul. Górną z ul. Tysiąclecia pomiędzy parkiem a boiskiem. Będzie podbudowa z kruszywa i nawierzchnia asfaltowa. Długość wyniesie 1905 metrów, a jej koszt zaplanowano na 1 262 000 zł. Tu będzie 50% dofinansowania. Drugim projektem będzie przebudowa drogi łączącej ul. Ogrodową z ul. Partyzantów. Chcemy połączyć ul. Partyzantów z centrum Żyrzyna drogą asfaltową. Jej długość wyniesie 1861 metrów, natomiast wartość to 1 550 000 zł - dodaje w dalszej części rozmowy Marcin Sulej.

Jak podkreśla zastępca wójta, gmina chce wykonać jeszcze kilka projektów. Jeszcze w tym roku mieszkańcy Osin doczekają się dwóch inwestycji.

- Złożyliśmy jeszcze jeden projekt do urzędu marszałkowskiego w ramach PROW. Być może uda się przebudować drogę od ul. Tysiąclecia w Żyrzynie aż do Woli Osińskiej. Jak na razie jeszcze nie wiemy, czy wniosek się zakwalifikuje do dofinansowania. Jeżeli pomysł nie przejdzie, to mamy gotową dokumentację na wniosek do funduszu dróg samorządowych. Realizacja przebudowy dróg powiatowych przy zabezpieczeniu 50% udziału własnego ze strony gminy. Co roku współpracujemy z powiatem. Połowę dokłada gmina, a połowę powiat. Do końca roku mamy wyremontować nawierzchnię asfaltową przez Osiny, a także poprawić chodnik przy wjeździe do Osin. Wniosek na przebudowę drogi powiatowej od remizy OSP do ul. Pałacowej wraz z budową chodnika po stronie północnej w Żyrzynie oraz dokończenie budowy drogi w Kotlinach w stronę Śniadówki, złożony przez powiat uzyskał pozytywną decyzję wojewody i będzie realizowany w latach 2019-2020 - przyznaje na zakończenie Marcin Sulej.

Dominik Kęsik

Nowi strażacy z Baranowa pilnie poszukiwani

Ochotnicza Straż Pożarna z Baranowa szuka nowych strażaków, którzy będą uczestniczyć w różnych akcjach ratowniczych. Jednostka liczy na to, że uda się jak najszybciej powiększyć skład drużyny.

Strażakiem może zostać każdy, niezależnie od tego, czy to jest mężczyzna lub kobieta. Aby być pełnym strażakiem, należy ukończyć 18 lat. W grę wchodzą również badania lekarskie, które sprawdzą ocenę sprawności fizycznej, a na dodatek decydują o zdolności do prawidłowego wykonywania obowiązków służbowych.

- Każda drużyna składa się z 8 osób niezależnie od tego, czy to będą kobiety czy mężczyźni. Zawsze jest lepiej, gdy ktoś jest z Baranowa. Jak na razie nie mamy limitu, tutaj nie ma podanej daty „od-do", tylko po prostu jest nabór. Ile osób się zgłosi, to tyle będziemy w stanie przyjąć. Mamy już 2-3 chętnych strażaków - opowiada Andrzej Ciota, naczelnik w Ochotniczej Straży Pożarnej w Baranowie. Zainteresowani wstąpieniem w szeregi jednostki mogą zgłaszać się do OSP w Baranowie.

Dominik Kęsik

Kobieta włodarzem Woli Czołnowskiej

Imię i nazwisko: Katarzyna Grzechnik
Wiek: 34 lata
Wykształcenie: wyższe - ukończone studia na kierunku zootechnik na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie
Stan cywilny: mężatka
Imię męża: Michał
Imiona dzieci: Aleks oraz Antek
Praca zawodowa: prowadzę pracownię florystyczną
Kadencja sołtysa: pierwsza
Wynik głosowania: 28 głosów za
Bolączki wsi: Droga od figury do klubu jest bardzo zniszczona, bardzo ważne jest też położenie asfaltu na drogach żwirowych, aby ułatwić mieszkańcom życie
Zamierzenia do realizacji w tej kadencji: Zamierzeń jest dużo. Chcemy, żeby jakość życia mieszkańców była lepsza. Utworzenie stowarzyszenia, które będzie połączeniem koła gospodyń i chór dla dzieci. Modernizacja klubu: przyłącze wodociągowe i kanalizacyjne. Nowy plac zabaw
Kontakt: 511 402 495, mail: katarzynagrzechnik27@wp.pl
Skład Rady Sołeckiej: Piotr Fatyga, Waldemar Grzechnik, Krystian Smolak

Wola Czołnowska doczekała się nowego sołtysa. Wsią będzie zarządzać Katarzyna Grzechnik

Dominik Kęsik

Zbigniew Chojak ponownie sołtysem Kośmina

Imię i nazwisko: Zbigniew Chojak
Wiek: 72 lata
Wykształcenie: średnie
Stan cywilny: żonaty
Imię żony: Józefa
Imiona dzieci: Iwona oraz Tomasz
Praca zawodowa: emeryt
Kadencja sołtysa: piąta
Wynik głosowania: 28 głosów za
Bolączki wsi: Drogi oraz brak oświetlenia ulicznego w niektórych miejscach
Zamierzenia do realizacji w tej kadencji: Utworzenie nawierzchni asfaltowej w kierunku Kośmińskiej. Odmulenie stawów oraz wzmocnienie skarp. Zagospodarowanie i ukształtowanie terenu wokół stawów
Kontakt: 668 413 111
Skład Rady Sołeckiej: Piotr Chachaj, Zbigniew Kuty, Andrzej Płachta, Henryk Rybak

Dominik Kęsik

Jednostka z Opatkowic wciąż czeka na nowy wóz

Już po raz drugi został ogłoszony przetarg na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Opatkowicach.

Firmy zainteresowane dostawą wozu bojowego miały czas na złożenie ofert do 5 sierpnia.

OSP z Opatkowic od kilku lat wygrywa w różnych zawodach strażackich nie tylko na terenie naszego powiatu. Przypomnijmy, że w maju strażacy otrzymali promesę w wysokości 760 000 zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup średniego samochodu gaśniczego. Pierwszy przetarg ogłoszono w poprzednim miesiącu. W wyznaczonym terminie - do 19 lipca - do urzędu nie wpłynęła ani jedna oferta, więc zamówienie zostało unieważnione. Postępowanie przetargowe powtórzono. Strażacy teraz liczą, że tym razem wpłynie propozycja, która zmieści się w założonym budżecie i wkrótce będą mogli ruszyć do akcji nowym wozem.

Dominik Kęsik

eprasa.pl 9e8c429964

STRONĘ REDAGUJE:
Kamil Wąsik
wasik@24wspolnota.pl
tel. 792 045 126

Wcześniej w Kurowie brakowało domowych obiadów

Złoty Kur dobrze przyjęty przez mieszkańców

Stoisko na skwerze naprzeciw kościoła cieszyło się naprawdę wielkim zainteresowaniem. Największy ruch był po zakończonych mszach. Panie ze spółdzielni nie spodziewały się tak dobrego przyjęcia

Monika Janek, prezes SS „Złoty Kur"
Cieszymy się, że tak wielu mieszkańców mogło dziś poznać naszą działalność i wyrazili pozytywne opinie. Niektórzy nawet zapisywali się już na różne imprezy okolicznościowe. Dziś oczywiście mieliśmy darmową degustację, więc zobaczymy, jak przełoży się to na naszą dalszą działalność

Spółdzielnia Socjalna „Złoty Kur" małymi kroczkami rozpoczyna swoją gastronomiczną działalność. Z tej okazji w zeszłą niedzielę mieszkańcy Kurowa mogli spróbować dań, które znajdą się w jej ofercie. Zainteresowanie stoiskiem na skwerze było naprawdę spore, a reakcje mieszkańców pozytywne.

„Złoty Kur" prezentował swoją kulinarną ofertę na stoisku ustawionym na skwerze naprzeciwko kościoła parafialnego. Spróbować można było kilku rodzajów pierogów, z których najciekawsze były „wiejskie" z kaszą gryczaną i mięsem, naleśników z serem na słodko, racuchów, bigosu czy swojskiego chleba z wegańskim smalcem z białej fasoli.

– Bardzo mi się podoba ta działalność. Wszystko jest naprawdę smaczne i oby dalej tak było. Na pewno będę korzystać, jeżeli tylko będę w Kurowie – mówił pan Józef Popiołek z Wólki Nowodworskiej.

Co ciekawe, mieszkańcy z którymi „Wspólnota" rozmawiała na miejscu, przyznawali że od czasu likwidacji restauracji „Złoty Kur", w miejscu której powstał sklep „Biedronka", w miejscowości brakowało takiego miejsca, gdzie można by zjeść smaczne, domowe obiady – teraz będzie to możliwe w lokalu spółdzielni na ul. Warszawskiej 7, w którym końca dobiega remont pomieszczeń.

Kolejną okazją do spróbowania dań „Złotego Kura" będą dożynki powiatowe, organizowane w Kurowie 25 sierpnia, jednak tym razem oferta będzie już płatna.

Kamil Wąsik

Bogda, Teresa i Wiesław
Taka inicjatywa była w Kurowie bardzo potrzebna, bo odkąd zamknięto restaurację brakowało takiego miejsca, gdzie można by poza domem zjeść smaczne, domowe obiady. Poza tym nie każdy gotuje sobie obiady i na pewno będzie to duże wsparcie dla osób starszych. Myślimy, że to zda egzamin

Prawie cały skład spółdzielni: od lewej Marta Błach, Jadwiga Frydrych, Małgorzata Szikora (koordynator z ramienia OPS Kurów), Małgorzata Dziak, Dorota Skorupska.
- Mam duży staż w kuchni, bo pracowałam wcześniej w Gospodzie W Dolinie pod Kazimierzem Dolnym. Ogromnie stresowałam się dzisiejszym dniem, tym jak będziemy przyjęci, ale teraz jestem bardzo zainteresowana, bo już prawie wszystko co przygotowaliśmy poszło – mówi pani Jadwiga, wiceprezes spółdzielni, zawiadująca kuchnią

Damian Pecio i Maciej Wiejak
- Świetna inicjatywa. Dla nas jest to coś nowego. Jedzenie jest pyszne i na pewno będziemy stałymi bywalcami lokalu. Nie zawsze jest czas, żeby przygotować obiad w domu, dlatego fajnie, że powstało takie miejsce, gdzie będzie można podjechać z rodziną. Najsmaczniejszy jest bigos i pierogi ruskie

Pierwszy gminny konkurs ogrodniczy

Wójt Gminy Kurów wraz z Centrum Ogrodniczym Matraszek organizuje konkurs „Piękny ogród w gminie Kurów", w którym docenione zostaną najpiękniejsze tradycyjne i nowoczesne ogrody na terenie gminy. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się na gminnym festynie we wrześniu.

Docenić piękno i pracę

Konkurs ogłoszono w zeszłym tygodniu. To pierwszy taki konkurs w skali gminy. Kilka lat wcześniej podobny konkurs w Klementowicach zorganizowały panie ze Stowarzyszenia Kobiet Aktywnych.

– Celem konkursu jest docenienie pracy tych, którzy pomimo szeregu obowiązków znajdują czas, aby zadbać o najbliższe otoczenie i uczynić go piękniejszym. Jednocześnie jako organizatorzy konkursu chcielibyśmy, by był on także wyrazem troski o estetykę naszej gminy – wyjaśnia wójt Arkadiusz Małecki, zapraszając mieszkańców gminy do zgłaszania swoich ogrodów.

Warto się zgłosić

Konkurs został podzielony na dwie kategorie: ogród nowoczesny (zaprojektowana, przemyślana kompozycja drzew, krzewów i kwiatów) oraz ogród tradycyjny, z przewagą kwiatów, w tym dobrze znanych gatunków i odmian. Powierzchnia ogrodu nie ma znaczenia - może to być nawet ciekawa rabata.

By wziąć udział w konkursie należy do 10 września zgłosić się w sekretariacie Urzędu Gminy Kurów (osobiście lub mailowo: sekretariat@kurow.eu).

Finał pod koniec września

Za ocenę ogrodów odpowiedzialna będzie komisja konkursowa. Odczytanie jej werdyktu i uroczyste wręczenie nagród odbędzie się 22 września, podczas festynu na Starym Rynku w Kurowie, organizowanego we współpracy z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Jako podsumowanie konkursu planowana jest również wystawa fotograficzna prezentująca zgłoszone ogrody.

Kamil Wąsik

Łany mają nowego gospodarza

Imię i nazwisko: Sławomir Piech
Wiek: 54 lata
Wykształcenie: zawodowe
Stan cywilny: żonaty
Imię żony: Joanna
Imiona dzieci: Ewelina oraz Kamil
Praca zawodowa: rencista pracujący jako stróż
Kadencja sołtysa: pierwsza
Bolączki wsi: To nieduża wieś, jednym z problemów są drogi lokalne między polami
Zamierzenia do realizacji w tej kadencji: Prace społeczne na rzecz wsi, utrzymanie porządku obok Domu Ludowego. Zakup sprzętów gospodarstwa domowego, które są potrzebne na co dzień w Domu Ludowym, ponieważ czasami zdarzają się przyjęcia czy 18-stki
Kontakt: 722 295 386
Skład Rady Sołeckiej: Renata Bartnik, Marcin Gąszczyk, Paweł Jabłoński, Krzysztof Mazur

Nowym sołtysem Łan został Sławomir Piech

Dominik Kęsik

PORTAL INFORMACYJNY
24wspolnota.pl

eprasa.pl 9e8c429964

R E K L A M A

ORLEN

GRAJ W LOTERII

CO 3 ZDRAPKA WYGRYWA!*

88 samochodów

ponad 11 000 000 produktów VERVA

Kup zestaw
Odbierz zdrapkę
Sprawdź, czy wygrałeś

Okres sprzedaży promocyjnej uprawniającej do otrzymania zdrapki: 23.04 – 31.12.2019 r. lub do wyczerpania puli zdrapek na poszczególnych stacjach paliw Zachowaj zdrapkę i dowód zakupu. Zgłoszenia do losowania wyjazdów na wyścigi Roberta Kubicy przyjmowane są do 02.11.2019 r. od zarejestrowanych uczestników Programu VITAY posiadających konto na: vitay.pl. Szczegóły w regulaminie na: loteria.orlen.pl. Organizator: Unique One sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.
*Informacja została przygotowana w oparciu o statystyczne rozłożenie nagród w Loterii.

eprasa.pl 9e8c429964